



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 grudnia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Kala (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Michał Laskowski

SSN Małgorzata Wąsek-Wiaderek

Protokolant Mikołaj Żaboklicki

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Małgorzaty Kozłowskiej,

w sprawie **M. C.**, **P. T.**, **P. M.**,

skazanych z art. 291 § 1 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 11 grudnia 2024 r.,

kasacji wniesionych przez obrońców

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku

z dnia 14 czerwca 2023 r., sygn. akt II AKa 18/22,

zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 30 lipca 2021 r., sygn. akt III K 43/19,

**1. uchyla zaskarżony wyrok w części dotyczącej oskarżonych
M. C. oraz P. M. i w tym zakresie przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu w Białymstoku do ponownego rozpoznania;**

**2. umarza postępowanie kasacyjne w zakresie dotyczącym
skazanego P. T. i w tej części wydatkami tego postępowania
obciąża Skarb Państwa;**

3. zwraca oskarżonemu P. M. uiszczoną opłatę od kasacji w kwocie 750 (siedemset pięćdziesiąt) zł.

Michał Laskowski Dariusz Kala Małgorzata Wąsek-Wiaderek

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 30 lipca 2021 r., sygn. akt III K 43/19, Sąd Okręgowy w Białymstoku:

- w punkcie II. **oskarżonego M. C.** w ramach czynów opisanych w pkt IV, V, IX, X, XIV, XVI, XIX, XX, XXIV, XXV, XXXVI, XXXVII, XLI, XLII, XLVI, XLVII, LI, LII uznał za winnego tego, że w okresie od nieustalonego dnia lipca 2010 r. do 14 marca 2012 r. w miejscowościach K., S., H., K.1, P.1 wspólnie i w porozumieniu z P. M. oraz z P. T. i R. K. przyjął pochodzące z kradzieży ciągniki rolnicze o łącznej wartości około 841.774,50 zł, co stanowi mienie znacznej wartości oraz doprowadził inne osoby w tym wspólnie i w porozumieniu z P. T. i R. K. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 897.700 zł, co stanowi mienie znacznej wartości za pomocą wprowadzenia w błąd co do legalności pochodzenia ciągników posługując się przy tym dokumentem zawierającym poświadczenie nieprawdy, a mianowicie:

»1/ w nieustalonych dniach lipca bądź sierpnia 2010 r. w K. gm. N., przyjął od P. T. i R. K. pochodzący z kradzieży dokonanej w nocy z 6 maja na 7 maja 2010 r. w miejscowości T. gmina F. we Włoszech na szkodę F. A., ciągnik rolniczy marki L. o numerze identyfikacyjnym VIN [...] i wartości 25.200 Euro (ok. 102.000 zł) w celu znalezienia osoby zainteresowanej jego kupnem, a następnie w nieustalonych dniach sierpnia 2010 r. w miejscowości K. gm. N., działając wspólnie i w porozumieniu z P. T. i R. K. zatajając istnienie wady prawnej w postaci pochodzenia z czynu zabronionego będącego przedmiotem sprzedaży ciągnika marki L. o przerobionym numerze identyfikacyjnym VIN - [...] i nr rej. [...] oraz posługując się uprzednio podstępnie wyłudzoną i zawierającym poświadczenie nieprawdy dowodem rejestracyjnym tego pojazdu, wprowadzili w błąd B. D. co do legalności pochodzenia ciągnika i zbywając go, przy czym P. T. jako przedstawiciel „G.” Sp. z

o.o. z siedzibą w B., doprowadzili w dniach 6 i 19 sierpnia 2010 r. B. D. do niekorzystnego rozporządzenia pieniędzmi w łącznej kwocie 58.000 zł,

2/ w nieustalonych dniach marca 2011 r., w miejscowości S. gm. M., przyjął od P. T. i R. K. pochodzący z kradzieży dokonanej w nocy z 1 lipca na 2 lipca 2010 r. w miejscowości C. we Włoszech na szkodę M. N., ciągnik rolniczy marki S. o numerze identyfikacyjnym VIN [...] i wartości 14.631 Euro (ok. 57.876 zł) i następnie udzielił pomocy w jego zbyciu, w ten sposób przyjął go w celu znalezienia osoby zainteresowanej jego kupnem, a następnie w nieustalonych dniach marca 2011 r. w S. gm. M. i H., wspólnie i w porozumieniu z P. T. i R. K. zatajając istnienie wady prawnej w postaci pochodzenia z czynu zabronionego będącego przedmiotem sprzedaży ciągnika marki S. o przerobionym numerze identyfikacyjnym VIN - [...] i nr rej. [...] oraz posługując się uprzednio podstępnie wyłudzoną i zawierającym poświadczenie nieprawdy dowodem rejestracyjnym tego pojazdu, wprowadzili w błąd P. O. co do legalności pochodzenia ciągnika, a P. T. zbywając go jako przedstawiciel „G.” Sp. z o.o. z siedzibą w B., doprowadzili P. i A. O. do niekorzystnego rozporządzenia pieniędzmi w łącznej kwocie 25.000 zł,

3/ w nieustalonych dniach grudnia 2010 r. w K. gm. N., przyjął od P. T. i R. K. pochodzący z kradzieży dokonanej w nocy z 22 lipca na 23 lipca 2010 r. w miejscowości P. prowincja R. we Włoszech na szkodę Spółki A., ciągnik rolniczy marki J. o numerze identyfikacyjnym VIN [...] i wartości ok. 59.355,50 zł i następnie nabył go od współdziałającego z R. K., P. T. jako jedyne go udziałowca i jednocześnie prezesa zarządu „G.” Sp. z o.o. z siedzibą w B., po czym w miesiącu lutym i marcu 2011 r. w S. gm. M. zatajając istnienie wady prawnej w postaci pochodzenia z czynu zabronionego będącego przedmiotem sprzedaży ciągnika marki J. o przerobionym numerze identyfikacyjnym VIN: [...], oraz nr rej. [...], wprowadził w błąd A. A. co do legalności pochodzenia ciągnika i zbywając go, doprowadził T. i A. A. w bliżej nieustalonym dniu marca 2011 r. do niekorzystnego rozporządzenia pieniędzmi w kwocie 200.000 zł,

4/ w nieustalonych dniach marca 2011 r. w K. gm. N. przyjął od P. T. i R. K. pochodzący z kradzieży dokonanej w nocy z 22 lipca na 23 lipca 2010 r. w miejscowości P. prowincja R. we Włoszech na szkodę Spółki A., a zarejestrowany

pod numerem rejestracyjnym [...], ciągnik rolniczy marki J. o numerze identyfikacyjnym VIN [...] i wartości 36.000 Euro (ok. 142.405 zł) i następnie udzielił pomocy w jego zbyciu, w ten sposób, że przyjął go w celu znalezienia osoby zainteresowanej jego kupnem, po czym w miesiącu październiku 2010 r. w miejscowości K.1 gm. N., działając wspólnie i w porozumieniu z P. T. i R. K. zatajając istnienie wady prawnej w postaci pochodzenia z czynu zabronionego będącego przedmiotem sprzedaży ciągnika marki J. o przerobionym numerze identyfikacyjnym VIN - [...] nr rej. [...] oraz posługując się uprzednio podstępnie wyłudzoną i zawierającym poświadczenie nieprawdy dowodem rejestracyjnym tego pojazdu, wprowadzili w błąd A. G. co do legalności pochodzenia ciągnika, przy czym P. T. jako przedstawiciel sprzedawcy „G.” Sp. z o.o. z siedzibą w B. i doprowadzili w dniu 15 października 2010 r. A. i A.1 G. do niekorzystnego rozporządzenia pieniędzmi w łącznej kwocie 150.000 zł,

5/ w nieustalonych dniach lutego 2011 r. w K. gm. N., przyjął od P. T. i R. K. pochodzący z kradzieży dokonanej w dniu 27 grudnia 2010 r. w miejscowości C. we Włoszech na szkodę Spółki A., ciągnik rolniczy marki C. o numerze identyfikacyjnym [...] i wartości 18.950 Euro (ok. 74.417 zł) i następnie udzielił pomocy w jego zbyciu, w ten sposób, że przyjął go w celu znalezienia osoby zainteresowanej jego kupnem, po czym w miesiącu lutym i marcu 2011 r. w S. gm. M. i H., działając wspólnie i w porozumieniu z P. T. i R. K. zatajając istnienie wady prawnej w postaci pochodzenia z czynu zabronionego będącego przedmiotem sprzedaży ciągnika marki C. o przerobionym numerze identyfikacyjnym VIN [...] oraz nr rej. [...] i posługując się uprzednio podstępnie wyłudzoną i zawierającym poświadczenie nieprawdy dowodem rejestracyjnym tego pojazdu, wprowadzili w błąd M. G. co do legalności pochodzenia ciągnika i zbywając go, z tym, że R. K. jako przedstawiciele „E.” Sp. z o.o. z siedzibą w W., doprowadzili M. i M.1 G. w dniach 2 i 16 marca 2011 r. do niekorzystnego rozporządzenia pieniędzmi w łącznej kwocie 120.000 zł,

6/ w nieustalonym dniu maja 2011 r. w S. gm. M. przyjął od P. T. i R. K. pochodzący z kradzieży dokonanej na szkodę T. S.A. z siedzibą w P. w nocy z 7 na 8 kwietnia 2011 r. w miejscowości A. w Hiszpanii, ciągnik rolniczy marki J. o numerze VIN: [...] i wartości 37.000 Euro (ok. 145.721 zł) i następnie udzielił pomocy w jego zbyciu w ten sposób, że przyjął go w celu znalezienia osoby zainteresowanej jego kupnem, po

czym w miesiącu wrześniu 2011 r. w S. gm. M., O. gm. C. i H. wspólnie i w porozumieniu z P. T. i R. K. zatajając istnienie wady prawnej w postaci pochodzenia z czynu zabronionego będącego przedmiotem sprzedaży ciągnika marki J. nr rej. [...] o przerobionym numerze identyfikacyjnym VIN: [...] oraz posługując się uprzednio podstępnie wyłudzoną i zawierającą poświadczenie nieprawdy dowodem rejestracyjnym tego pojazdu, wprowadzili w błąd P. G. co do legalności pochodzenia ciągnika i zbywając go, w imieniu „D.1” Sp. z o.o. z siedzibą w K., doprowadzili P. G. w dniach 6 i 27 września 2011 r. do niekorzystnego rozporządzenia pieniędzmi w łącznej kwocie 120.000 zł,

7/ w nieustalonym dniu czerwca 2011 r. w S. gm. M. przyjął od P. T. i R. K. pochodzący z kradzieży dokonanej na szkodę A. F. w dniu 25 marca 2011 r. w miejscowości C. we Włoszech, ciągnik rolniczy marki J. o numerze identyfikacyjnym VIN: [...] i wartości 140.000 zł i następnie udzielił pomocy w jego zbyciu, w ten sposób, że przyjął go w celu znalezienia osoby zainteresowanej jego kupnem, po czym w miesiącu październiku 2011 r. w S. gm. M. i H., działając wspólnie i w porozumieniu z P. T. i R. K. zatajając istnienie wady prawnej w postaci pochodzenia z czynu zabronionego będącego przedmiotem sprzedaży ciągnika marki J. nr rej. [...] o przerobionym numerze VIN: [...] oraz posługując się uprzednio podstępnie wyłudzoną i zawierającą poświadczenie nieprawdy dowodem rejestracyjnym tego pojazdu, wprowadzili w błąd N. O. co do legalności pochodzenia ciągnika i zbywając go w imieniu „D.1” Sp. z o.o. z siedzibą w K., doprowadzili N. O. w dniu 12 października 2011 r. do niekorzystnego rozporządzenia pieniędzmi w łącznej kwocie 100.000 zł,

8/ w nieustalonym dniu stycznia 2012 r. w S. gm. M. przyjął od P. T. i R. K. pochodzący z kradzieży dokonanej na szkodę C. w nocy z 2/3 lutego 2011 r. w miejscowości M. we Włoszech, ciągnik rolniczy marki L. o numerze identyfikacyjnym VIN: [...] i wartości 65.000 zł i następnie udzielił pomocy w jego zbyciu, w ten sposób, że przyjął go w celu znalezienia osoby zainteresowanej jego kupnem, po czym w nieustalonych dniach w okresie od stycznia do marca 2012 r. w S. gm. M. i B., działając wspólnie i w porozumieniu z P. T. i R. K. zatajając istnienie wady prawnej w postaci pochodzenia z czynu zabronionego będącego przedmiotem sprzedaży ciągnika marki L. o przerobionym numerze identyfikacyjnym VIN: [...] nr rej. [...] oraz posługując się

uprzednio podstępnie wyłudzonem i zawierającym poświadczenie nieprawdy dowodem rejestracyjnym tego pojazdu, wprowadzili w błąd A. A. co do legalności pochodzenia ciągnika i zbywając go z A.Ś. jako właścicielką przedsiębiorstwa „F.” A.Ś. w A., doprowadzili A. i T. A. w dniach 27 stycznia 2012 r. i 14 marca 2012 r. do niekorzystnego rozporządzenia pieniędzmi w łącznej kwocie 70.000 zł,

9/ w nieustalonym dniu października 2011 r. w S. gm. M. przyjął od P. T. i R. K. pochodzący z kradzieży dokonanej w nieustalonym dotychczas okresie i miejscu oraz na szkodę dotychczas nieustalonej osoby ciągnik rolniczy marki N. i wartości ok 55.000 zł i udzielił pomocy w jego zbyciu, w ten sposób, że przyjął go w celu znalezienia osoby zainteresowanej jego kupnem, po czym w nieustalonych dniach stycznia 2012 r. w miejscowościach P.1 i S. gm. M. oraz w M.1, działając wspólnie i w porozumieniu z P. T. i R. K. zatajając istnienie wady prawnej w postaci pochodzenia z czynu zabronionego będącego przedmiotem sprzedaży ciągnika marki N. o przerobionych numerach identyfikacyjnych i nr rej. [...] oraz posługując się uprzednio podstępnie wyłudzonem i zawierającym poświadczenie nieprawdy dowodem rejestracyjnym tego pojazdu, wprowadzili w błąd P.G. co do legalności pochodzenia ciągnika i doprowadzili go w dniu 20 stycznia 2012 r. do niekorzystnego rozporządzenia pieniędzmi w łącznej kwocie 54.700 zł»,

tj. czynu z art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zb. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zb. z art. 273 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. w brzmieniu sprzed wejścia w życie ustawy z dnia 19 czerwca 2020 r. o dopłatach do oprocentowania kredytów bankowych udzielanych przedsiębiorcom dotkniętym skutkami COVID-19 oraz o uproszczonym postępowaniu o zatwierdzenie układu w związku z wystąpieniem COVID-19 (Dz.U.2020.1086) w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na mocy art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zb. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zb. z art. 273 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. w brzmieniu sprzed wejścia w życie ustawy z dnia 19 czerwca 2020 r. o dopłatach do oprocentowania kredytów bankowych udzielanych przedsiębiorcom dotkniętym skutkami COVID-19 oraz o uproszczonym postępowaniu o zatwierdzenie układu w związku z wystąpieniem COVID-19 (Dz.U.2020.1086) w zw. z art. 4 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. skazał go a na mocy art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. w zw. z art. 33 § 2 k.k. wymierzył mu karę 3 (trzech) lat pozbawienia wolności oraz grzywny w wysokości 100 (sto) stawek

dziennych przyjmując wysokość jednej stawki za równoważną kwocie 50 (pięćdziesiąt) złotych.

- w punkcie III. **oskarżonego P. M.** w ramach czynów opisanych w pkt. IV, IX, XIV, XIX, XXIV, XXIX, XXX, XXXI, XXXVI, XLI, XLVI, LI uznał za winnego tego, że w okresie od nieustalonego dnia lipca 2010 r. do nieustalonego dnia stycznia 2012 r. w miejscowościach W. i C. gmina W. oraz w L. wspólnie i w porozumieniu z M. C. oraz z P. T. i R. K. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej przyjął od P. T. i R. K. pochodzące z kradzieży ciągniki rolnicze o łącznej wartości około 1.210.136,50 zł, co stanowi mienie znacznej wartości a następnie udzielił pomocy w ich zbyciu i ukryciu a mianowicie:

„1/ w nieustalonych dniach lipca bądź sierpnia 2010 r. w W. i C. przyjął od P. T. i R. K. pochodzący z kradzieży dokonanej w nocy z 6 maja na 7 maja 2010 r. w miejscowości T. gmina F. we Włoszech na szkodę F. A., ciągnik rolniczy marki L. o numerze identyfikacyjnym VIN [...] i wartości 25.200 Euro (ok. 102.000 zł) i następnie udzielił pomocy w jego zbyciu, w ten sposób, że zlecił pracownikowi zatrudnionemu w swoim przedsiębiorstwie oraz przy użyciu użytkowanego przez siebie samochodu ciężarowego, przewiezienie ciągnika M. C. do miejscowości K. gm. N.,

2/ w nieustalonych dniach marca 2011 r. w W. i C. przyjął od P. T. i R. K. pochodzący z kradzieży dokonanej w nocy z 1 lipca na 2 lipca 2010 r. w miejscowości C. we Włoszech na szkodę M. N., ciągnik rolniczy marki S. o numerze identyfikacyjnym VIN [...] i wartości 14.631 Euro (ok. 57.876 zł) i następnie udzielił pomocy w jego zbyciu, w ten sposób, że zlecił pracownikowi zatrudnionemu w swoim przedsiębiorstwie oraz przy użyciu użytkowanego przez siebie samochodu ciężarowego, przewiezienie ciągnika M. C. do miejscowości S. gm. M.,

3/ w nieustalonych dniach grudnia 2010 r. w W. i C. przyjął od P. T. i R. K. pochodzący z kradzieży dokonanej w nocy z 22 lipca na 23 lipca 2010 r. w miejscowości P. prowincja R. we Włoszech na szkodę Spółki A., ciągnik rolniczy marki J. o numerze identyfikacyjnym VIN [...] i wartości ok. 59.355,50 zł i następnie udzielił pomocy w jego zbyciu, w ten sposób, że zlecił pracownikowi zatrudnionemu w swoim przedsiębiorstwie oraz przy użyciu użytkowanego przez siebie samochodu ciężarowego, przewiezienie ciągnika M. C. do miejscowości S. gm. M.,

4/ w nieustalonych dniach marca 2011 r. w W. i C. przyjął od P. T. i R. K. pochodzący z kradzieży dokonanej w nocy z 22 lipca na 23 lipca 2010 r. w miejscowości P. prowincja R. we Włoszech na szkodę Spółki A., a zarejestrowany pod numerem rejestracyjnym [...], ciągnik rolniczy marki J. o numerze identyfikacyjnym VIN [...] i wartości 36.000 Euro (ok. 142.405 zł) i następnie udzielił pomocy w jego zbyciu, w ten sposób, że zlecił pracownikowi zatrudnionemu w swoim przedsiębiorstwie oraz przy użyciu użytkowanego przez siebie samochodu ciężarowego, przewiezienie ciągnika M. C. do miejscowości S. gm. M.,

5/ w nieustalonych dniach lutego 2011 r. w W. i C. przyjął od P. T. i R. K. pochodzący z kradzieży dokonanej w dniu 27 grudnia 2010 r. w miejscowości C. we Włoszech na szkodę Spółki A., ciągnik rolniczy marki C. o numerze identyfikacyjnym [...] i wartości 18.950 Euro (ok. 74.417 zł) i następnie udzielił pomocy w jego zbyciu, w ten sposób, że zlecił pracownikowi zatrudnionemu w swoim przedsiębiorstwie oraz przy użyciu użytkowanego przez siebie samochodu ciężarowego, przewiezienie ciągnika M. C. do miejscowości S.,

6/ w nieustalonym dniu sierpnia lub września 2011 r. w W. i C. oraz w L. gm. R. woj. [...] przyjął pochodzący z kradzieży dokonanej na szkodę G.B. w nocy z 23 na 24 marca 2011 r. w miejscowości T. we Włoszech, ciągnik rolniczy marki C. o numerze identyfikacyjnym VIN: [...] i wartości 27.000 Euro (ok. 108.362 zł) i następnie udzielił pomocy w jego ukryciu w ten sposób, że zlecił pracownikowi zatrudnionemu w swoim przedsiębiorstwie oraz przy użyciu użytkowanego przez siebie samochodu ciężarowego, przewiezienie ciągnika innej osobie do miejscowości L. gm. R.,

7/ w nieustalonym dniu kwietnia 2011 r. w W. przyjął pochodzący z kradzieży dokonanej w nieustalonym dotychczas okresie i miejscu oraz na szkodę nieustalonej osoby ciągnik rolniczy marki J. o przerobionym numerze identyfikacyjnym VIN [...] i wartości około 90.000 zł, który następnie w maju 2011 r. został przetransportowany przez pracownika zatrudnionego w jego przedsiębiorstwie a także przy użyciu użytkowanego przez to przedsiębiorstwo samochodu ciężarowego, nieustalonemu dotychczas mężczyźnie do miejscowości S. w Rumunii,

8/ w nieustalonym dniu kwietnia 2011 r. w W. przyjął pochodzący z kradzieży dokonanej w nieustalonym dotychczas okresie i miejscu oraz na szkodę nieustalonej

osoby ciągnik rolniczy marki J. o przerobionym numerze identyfikacyjnym VIN (...) wartości około 170.000 zł, który następnie w maju 2011 r. został przetransportowany przez pracownika zatrudnionego w jego przedsiębiorstwie a także przy użyciu użytkowanego przez to przedsiębiorstwo samochodu ciężarowego, nieustalonemu dotychczas mężczyźnie do miejscowości S. w Rumunii,

9/ w nieustalonym dniu maja 2011 r. w W. i C. przyjął od P. T. i R. K. pochodzący z kradzieży dokonanej na szkodę T. S.A. z siedzibą w P. w nocy z 7 na 8 kwietnia 2011 r. w miejscowości A. w Hiszpanii, ciągnik rolniczy marki J. o numerze VIN: [...] i wartości 37.000 Euro (ok. 145.721 zł) i następnie udzielił pomocy w jego zbyciu w ten sposób, że zlecił pracownikowi zatrudnionemu w swoim przedsiębiorstwie oraz przy użyciu użytkowanego przez siebie samochodu ciężarowego, przewiezienie ciągnika M. C. do miejscowości S.,

10/ w nieustalonym dniu czerwca 2011 r. w W. i C. przyjął od P. T. i R. K. pochodzący z kradzieży dokonanej na szkodę A. F. w dniu 25 marca 2011 r. w miejscowości C. we Włoszech, ciągnik rolniczy marki J. o numerze identyfikacyjnym VIN: [...] i wartości 140.000 zł i następnie udzielił pomocy w jego zbyciu, w ten sposób, że zlecił pracownikowi zatrudnionemu w swoim przedsiębiorstwie oraz przy użyciu użytkowanego przez siebie samochodu ciężarowego, przewiezienie ciągnika M. C. do miejscowości S.,

11/ w nieustalonym dniu stycznia 2012 r. w W. i C. przyjął od P. T. i R. K. pochodzący z kradzieży dokonanej na szkodę C. w nocy z 2/3 lutego 2011 r. w miejscowości M. we Włoszech, ciągnik rolniczy marki L. o numerze identyfikacyjnym VIN: [...] i wartości 65.000 zł i następnie udzielił pomocy w jego zbyciu, w ten sposób, że zlecił pracownikowi zatrudnionemu w swoim przedsiębiorstwie oraz przy użyciu użytkowanego przez siebie samochodu ciężarowego, przewiezienie ciągnika M. C. do miejscowości S.,

12/ w nieustalonym dniu października 2011 r. w W. i C. przyjął od P. T. i R. K. pochodzący z kradzieży dokonanej w nieustalonym dotychczas okresie i miejscu oraz na szkodę dotychczas nieustalonej osoby ciągnik rolniczy marki N. i wartości ok 55.000 zł i udzielił pomocy w jego zbyciu, w ten sposób, że zlecił pracownikowi

zatrudnionemu w swoim przedsiębiorstwie oraz przy użyciu użytkowanego przez siebie samochodu ciężarowego, przewiezienie ciągnika M. C. do miejscowości S.”, tj. czynu z art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. w brzmieniu sprzed wejścia w życie ustawy z dnia 19 czerwca 2020 r. o dopłatach do oprocentowania kredytów bankowych udzielanych przedsiębiorcom dotkniętym skutkami COVID-19 oraz o uproszczonym postępowaniu o zatwierdzenie układu w związku z wystąpieniem COVID-19 (Dz.U.2020.1086) w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na mocy art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. w brzmieniu sprzed wejścia w życie ustawy z dnia 19 czerwca 2020 r. o dopłatach do oprocentowania kredytów bankowych udzielanych przedsiębiorcom dotkniętym skutkami COVID-19 oraz o uproszczonym postępowaniu o zatwierdzenie układu w związku z wystąpieniem COVID-19 (Dz.U.2020.1086) w zw. z art. 4 § 1 k.k. skazał go a na mocy art. 294 § 1 k.k. wymierzył mu karę 3 (trzech) lat pozbawienia wolności.

- w punkcie V. oskarżonego **M. C.** w ramach czynów opisanych w pkt VI, XXI, XXVI, XXXVIII, XLIII, XLVIII, LIII uznał za winnego tego, że w okresie od sierpnia 2010 r. do marca 2012 r. w miejscowościach K., W., K.1, S., H., W.1, A. wspólnie i w porozumieniu z P. T. i R. K. w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru przyjęli pochodzące z przestępstwa środki finansowe i podjęli czynności, które mogły znacznie utrudnić stwierdzenie ich przestępnego pochodzenia lub miejsca umieszczenia, a mianowicie:

»1/ w miesiącu sierpniu 2010 r. w K. i w W. przyjęli, wynikające z korzyści związanych z uzyskaniem pochodzącego z kradzieży ciągnika rolniczego marki L. i jego oszukańczym zbyciem oraz wyłudzeniem środków finansowych na szkodę B. D. w kwocie 58.000 zł, przy czym M. C. przekazał B. D. wystawioną przez „G.” Sp. z o.o. z siedzibą w B., w której P. T. był jedynym udziałowcem a jednocześnie prezesem zarządu, fakturę VAT nr [...], gdzie wskazano numer rachunku bankowego (...) prowadzonego przez Bank S.A. w W.1 Oddział w W. na rzecz „G.” Sp. z o.o. z siedzibą w B., na który należało przelać wskazane środki, a ponadto w dniu 6 sierpnia 2010 r. przyjął osobiście pieniądze w kwocie 20.000 zł i tego samego dnia przelał te środki na wymieniony rachunek „G.” Sp. z o.o. oraz przyjął na własne potrzeby kwoty 8.000 zł i dodatkowo w dniu 19 sierpnia 2010 r. udzielił pomocy w przelaniu kwoty

30.000 zł na wymieniony rachunek bankowy, co umożliwiło P. T. podjęcie czynności zmierzających do znacznego utrudnienia stwierdzenia miejsca ich umieszczenia poprzez ich niezwłoczną wypłatę gotówkową oraz wypłaty przy pomocy karty bankomatowej w dniach 19 - 28 sierpnia 2010 r. w W., A. i L.,

2/ w dniu 15 października 2010 r. w miejscowości K.1 i w W. przyjęli wynikające z korzyści związanych z uzyskaniem pochodzącego z kradzieży ciągnika rolniczego marki J. i jego oszukańczym zbyciem oraz wyłudzeniem środków finansowych na szkodę A. i A.1 G., pieniądze w kwocie 150.000 zł, przy czym M. C. przekazał A.i G. wystawioną przez „G.” Sp. z o.o. z siedzibą w B., w której P. T. był jedynym udziałowcem a jednocześnie prezesem zarządu, fakturę VAT nr [...] gdzie wskazano numer rachunku bankowego (...) prowadzonego przez Bank S.A. w W.1 Oddział w W. na rzecz tejże Spółki, na który należało przelać środki i następnie P. T. przyjął te środki na tenże rachunek bankowy wspólnie z R. K. podjęli czynności zmierzające do udaremnienia lub znacznego utrudnienia stwierdzenia miejsca ich umieszczenia poprzez ich niezwłoczną wypłatę w dniach 18 - 20 października 2010 r. przy pomocy karty bankomatowej/płatniczej i w dniu 21 października 2010 r. poprzez wypłatę gotówkową,

3/ w miesiącu marcu 2011 r. w S., H. i W. przyjęli w dniach 3,16 i 17 marca 2011 r. wynikające z korzyści związanych z uzyskaniem pochodzącego z kradzieży ciągnika rolniczego marki C. i jego oszukańczym zbyciem oraz wyłudzeniem środków finansowych na szkodę M. i M.1 G., pieniądze w kwocie 120.000 zł, przy czym M. C. przekazał M. G. wystawioną przez „E.” Sp. z o.o. z siedzibą w W., w której R. K. był jedynym udziałowcom a jednocześnie prezesem zarządu, fakturę VAT nr [...] gdzie wskazano numer rachunku (...) prowadzonego przez Bank S.A. w W.1 Oddział w W. na rzecz Spółki, na który należało przelać wskazane środki, a ponadto przyjął na własne potrzeby pieniądze w kwocie 5.000 zł i następnie w dniach 3 marca i 16 marca 2011 r. udzielił pomocy w przelaniu odpowiednio kwot 60.000 zł i 50.000 zł na wymieniony rachunek bankowy oraz w dniu 17 marca 2011 r. przelał ze swego rachunku bankowego kwotę 5.000 zł, co do których środków finansowych następnie R. K. i P. T. podjęli czynności zmierzające do znacznego utrudnienia stwierdzenia miejsca ich umieszczenia poprzez ich niezwłoczne wypłaty przy pomocy karty bankomatowej w dniach 3, 16 i 17 marca 2011 r.,

4/ w miesiącu wrześniu 2011 r. w S., H. i W.1 przyjęli w dniach 6 i 27 września 2011 r. na rachunek bankowy o numerze (..) prowadzony przez Bank S.A. w W.2 Oddział w W.1 na rzecz „D.1” Sp. z o.o. z siedzibą w K., wynikające z korzyści związanych z uzyskaniem pochodzącego z kradzieży ciągnika rolniczego marki J. oraz jego oszukańczym zbyciem i wyłudzeniem środków finansowych na szkodę P. G., pieniądze w kwocie 120.000 zł, przy czym M. C. wskazał P. G. numer rachunku bankowego na który należało przelać środki pieniężne, a ponadto przyjął w ramach zaliczki pieniądze w kwocie 100.000 zł, które po okresie próbnego użytkowania ciągnika przez nabywcę, w dniu 6 września 2011 r. wraz z pokrzywdzonym wpłacił na wymieniony rachunek, a P. T. i R. K. podjęli niezwłocznie czynności zmierzające do znacznego utrudnienia stwierdzenia miejsca ich umieszczenia i poprzez wpłatę części w kwocie 77.000 zł w dniach 6 i 7 września 2011 r. na rachunek bankowy o numerze (..) prowadzony przez Bank S.A. w W.1 Oddział w S. na rzecz podmiotu gospodarczego „A.B.” B.G. w S., a które to z kolei środki w części wynoszącej 75.000 zł w dniach 7 i 8 września 2011 r. przebrane zostały na rachunek bankowy o numerze (...) prowadzony przez Bank S.A. w W.1 na rzecz „W.” Sp. z o.o. z siedzibą w W. oraz w dniu 6 września 2011 r. dokonali przelewu kwoty 22.500 zł na rachunek osobisty o numerze (...) prowadzony przez Bank S.A. w W.2 Oddział w W.1 na rzecz D. A. i w dniu 27 września 2011 r. przy pomocy karty bankomatowej wypłacili kwoty 10.000 zł oraz następnie w dniu 28 września 2011 r. przelali kwoty 10.000 zł na wymieniony rachunek osobisty prowadzony na rzecz D. A.,

5/ w miesiącu październiku 2011 r. w S., W.1 i A. przyjęli w dniu 13 października 2011 r. na rachunek bankowy o numerze (..) prowadzony przez Bank S.A. w W.2 Oddział w W.1 na rzecz „D.1” Sp. z o.o. z siedzibą w K., wynikające z korzyści związanych z uzyskaniem pochodzącego z kradzieży ciągnika rolniczego marki J. oraz jego oszukańczym zbyciem i wyłudzeniem środków finansowych na szkodę N. O., pieniądze w kwocie 100.000 zł, przy czym M. C. przekazał N. O. wystawioną przez „D.1” Sp. z o.o. z siedzibą w K., fakturę VAT marża nr [...] gdzie wskazano numer rachunku bankowego (...) prowadzonego przez Bank S.A. w W.2 Oddział w W.1 na rzecz „D.1” Sp. z o.o. z siedzibą w K., na jaki należało przelać środki finansowe, a P. T. i R. K. podjęli następnie czynności zmierzające do udaremnienia lub znacznego utrudnienia stwierdzenia miejsca ich umieszczenia poprzez ich przelanie w tym

samym dniu na rachunek bankowy o numerze (...) prowadzony przez Bank S.A. w W.2 Oddział w W.1 na rzecz „W.” Sp. z o.o. z siedzibą w W., a które to środki w części wynoszącej 97.000 zł w dniach 13-18 października 2011 r. przebrane zostały na osobisty rachunek bankowy o numerze (...) prowadzony przez Bank S.A. w W.2 Oddział w W.1 na rzecz D. A. oraz w dniu 13 października 2011 r. w A. dokonali przy użyciu karty bankomatowej wypłaty kwoty 3.000 zł,

6/ w styczniu i marcu 2012 r. w S. i w W. przyjęli na rachunek bankowy o numerze (...) prowadzony przez Bank S.A. w W.1 Oddział w W. na rzecz przedsiębiorstwa „F.” A.Ś. w A., wynikające z korzyści związanych z uzyskaniem pochodzącego z kradzieży ciągnika rolniczego marki L. oraz jego oszukańczym zbyciem i wyłudzeniem środków finansowych na szkodę A. i T. A., pieniądze w kwocie 65.000 zł w ten sposób, że M. C. przekazał A. A. wystawioną przez przedsiębiorstwo „F.” A.Ś. w A. fakturę VAT pro forma nr [...], gdzie wskazano numer rachunku bankowego (...) prowadzonego przez Bank S.A. w W.1 Oddział w W. na jaki należało przelać wymienione środki finansowe i następnie podjęli czynności zmierzające do udaremnienia lub znacznego utrudnienia stwierdzenia miejsca ich umieszczenia poprzez dokonanie przelewu ich części w wysokości 9.840 zł w dniu 27 stycznia 2012 r. na rachunek bankowy o numerze (...) prowadzony przez Bank S.A. w W.2 Oddział w W.1 na rzecz „W.” Sp. z o.o. z siedzibą w W. oraz kwoty 8.100 zł na rachunek bankowy o numerze (...) prowadzony przez Bank S.A. w W.1 Oddział w W. na rzecz „E.” Sp. z o.o. z siedzibą w W. i następnie w dniu 15 marca 2012 r. kwoty 25.000 zł na rachunek bankowy o numerze (...) prowadzony przez Bank S.A. w W.1 Oddział w W. na rzecz „G.” Sp. z o.o. z siedzibą w B.,

7/ w styczniu 2012 r. w S. i w W.1 przyjęli na rachunek bankowy o numerze (...) prowadzony przez Bank S.A. w W.2 Oddział w W.1 na rzecz „D.1” Sp. z o.o. z siedzibą w K., wynikające z korzyści związanych z uzyskaniem pochodzącego z kradzieży ciągnika rolniczego marki N. oraz jego oszukańczym zbyciem i wyłudzeniem środków finansowych na szkodę P.G., pieniądze w kwocie 49.000 zł, przy czym M. C. przekazał P.G. wystawioną przez „D.1” Sp. z o.o. z siedzibą w K., fakturę VAT marża nr [...] gdzie wymieniono numer rachunku bankowego, na który należało przelać wskazane środki, a ponadto przyjął na własne potrzeby kwotę 5.700 zł i w dniu 20 stycznia 2012 r. udzielił pomocy w przelaniu kwoty 49.000 zł, a P. T. i

R. K. podjęli czynności zmierzające do udaremnienia lub znacznego utrudnienia stwierdzenia miejsca ich umieszczenia poprzez dokonanie w dniu 21 stycznia 2012 r. przelewu kwoty 20.000 zł na rachunek bankowy o numerze (...) prowadzony przez Bank S.A. w W.2 Oddział w W.1 na rzecz D. A. oraz wypłaty przy pomocy karty bankomatowej w okresie 21-23 stycznia 2012 r. pieniędzy w kwocie 27.000 zł»,

tj. czynu z art. 299 § 1 i 5 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. w brzmieniu sprzed wejścia w życie ustawy z dnia 19 czerwca 2020 r. o dopłatach do oprocentowania kredytów bankowych udzielanych przedsiębiorcom dotkniętym skutkami COVID-19 oraz o uproszczonym postępowaniu o zatwierdzenie układu w związku z wystąpieniem COVID-19 (Dz.U.2020.1086) w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na mocy art. 299 § 1 i 5 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. w brzmieniu sprzed wejścia w życie ustawy z dnia 19 czerwca 2020 r. o dopłatach do oprocentowania kredytów bankowych udzielanych przedsiębiorcom dotkniętym skutkami COVID-19 oraz o uproszczonym postępowaniu o zatwierdzenie układu w związku z wystąpieniem COVID-19 (Dz.U.2020.1086) w zw. z art. 4 § 1 k.k. skazał go, a na mocy art. 299 § 5 k.k. wymierzył mu karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

- w punkcie VI. - oskarżonych **P. T. i P. M.** w ramach czynu opisanego w pkt. LIV uznał za winnych tego, że w nieustalonym dniu listopada 2011 r. w W. woj. [...], działając wspólnie i w porozumieniu pomogli w ukryciu pochodzącego z kradzieży dokonanej na szkodę M.D. i R.P. w nocy z 18/19 kwietnia 2010 r. w R. we Włoszech, samochodu osobowego marki B. o numerze identyfikacyjnym nr VIN: [...] i wartości 89.860 zł, tj. czynu z art. 291 § 1 k.k. i za to na mocy art. 291 § 1 k.k. skazał ww. oskarżonych na kary 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;

- w punkcie X. - na mocy art. 85 § 1 k.k., art. 86 § 1 k.k. w brzmieniu sprzed wejścia w życie ustawy z dnia 19 czerwca 2020 r. o dopłatach do oprocentowania kredytów bankowych udzielanych przedsiębiorcom dotkniętym skutkami COVID-19 oraz o uproszczonym postępowaniu o zatwierdzenie układu w związku z wystąpieniem COVID-19 (Dz.U.2020.1086) w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierzył M. C. i P. M. kary łączne 3 (trzech) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

- w punkcie XIV. na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzekł wobec M. C. solidarnie z oskarżonymi P. T. i R. K. obowiązki naprawienia szkody poprzez wpłacenie: na rzecz

A. O. kwoty 25.000 zł (dwadzieścia pięć tysięcy złotych), na rzecz A.1 i A. małżonków
G. kwoty 150.000 zł (sto pięćdziesiąt tysięcy złotych), na rzecz M.1 i M. małżonków
G. kwoty 120.000 zł (sto dwadzieścia tysięcy złotych), a nadto – wobec samego M.
C. - obowiązek naprawienia szkody poprzez wpłacenie na rzecz A. A., w związku ze
skazaniem za czyn z pkt. 3 kwoty 198.400 zł (sto dziewięćdziesiąt osiem tysięcy
czterysta złotych),

- w punkcie XV. – uniewinnił m.in. oskarżonych M. C. oraz P. M. od popełnienia czynu
opisanego w pkt. I.

Wyrok zawiera również inne rozstrzygnięcia, w tym dotyczące
odpowiedzialności karnej innych oskarżonych (w tym dalsze rozstrzygnięcia
dotyczące P. T.), zaliczenia na poczet orzeczonych kar okresu rzeczywistego
pozbawienia wolności w sprawie oraz kosztów procesu.

Od powyższego wyroku apelacje wywiedli m.in. prokurator, pełnomocnik
oskarżyciela posiłkowego B. D. oraz obrońcy oskarżonych M. C., P. M. i P. T..

Prokurator zaskarżył to orzeczenie m.in. w części dotyczącej oskarżonych
M. C. i P. M., zarzucając:

- w przypadku oskarżonego M. C. mającą wpływ na treść wyroku obrazę przepisów
postępowania, tj. art. 413 § 2 pkt. 1 k.p.k., poprzez niedokładne określenie
przypisanego oskarżonemu czynu nr II. wyroku, polegające na zaniechaniu
wskazania w jego opisie wszystkich ustawowych znamion czynu ciągłego
wymienionych w art. 12 § 1 k.k. oraz zaniechanie wskazania wszystkich ustawowych
znamion występkę z art. 286 § 1 k.k.,

- w przypadku oskarżonego P. M.:

- mającą wpływ na treść wyroku obrazę przepisów postępowania, tj. art.
413 § 2 pkt. 1 k.p.k., poprzez niedokładne określenie przypisanego
oskarżonemu czynu nr III. wyroku, polegające na zaniechaniu wskazania
w jego opisie wszystkich ustawowych znamion czynu ciągłego
wymienionych w art. 12 § 1 k.k.,
- rażącą niewspółmierność kary wymierzonej oskarżonemu za czyn nr III.
wyroku, poprzez zaniechanie wymierzenia obok kary pozbawienia
wolności, na podstawie art. 33 § 2 k.k., kary grzywny, podczas gdy
okoliczności sprawy świadczące o znacznej społecznej szkodliwości

czynu przypisanego oskarżonemu, niewątpliwe jego działanie w celu osiągnięcia korzyści majątkowej przez siebie oraz przez inne osoby, jego istotna rola we współdziałaniu z innymi oskarżonymi, przy uwzględnieniu zasad sądowego wymiaru kary oraz prewencji szczególnej, przemawiają za orzeczeniem tejże kary.

Podnosząc powyższe zarzuty, skarżący wniósł o zmianę opisu czynu przypisanego M. C. w punkcie II. zaskarżonego wyroku poprzez wskazanie, iż oskarżony działał w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru oraz w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, a nadto o zmianę opisu czynu przypisanego P. M. w punkcie III. zaskarżonego wyroku poprzez wskazanie, iż oskarżony działał w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru oraz wymierzenie za ten czyn ponadto, na podstawie art. 33 § 2 k.k., kary grzywny w wysokości 50 (pięćdziesiąt) stawek dziennych przyjmując wysokość jednej stawki za równoważną kwocie 100 (sto) złotych.

Pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego B. D., zaskarżył ww. wyrok m.in. w części dotyczącej oskarżonego M. C. zarzucając naruszenie przepisów postępowania, a mianowicie art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. polegające na nieuwjęciu w przypisanym oskarżonemu M. C. czynie znamienia w postaci „działania w celu osiągnięcia korzyści majątkowej”, pomimo, iż zgromadzony materiał dowodowy w sposób dobitny świadczy o tym, że również działanie ww. oskarżonego cechowało się celem w postaci osiągnięcia korzyści majątkowej.

Podnosząc powyższy zarzut skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie II poprzez dodatkowe wskazanie, iż M. C. działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej.

Obrońca oskarżonego M. C. – adwokat O.R. - zaskarżył wyrok sądu I instancji w stosunku do tego oskarżonego w całości zarzucając mu:

„1. obrazę przepisów prawda materialnego tj.

a) art. 291 k.k. poprzez jego błędne zastosowanie i uznanie, iż M. C. dopuścił się umyślnie przestępstwa paserstwa, zaś w jego sferze wolicjonalnej powstał zamiar dokonania ww. czynu zabronionego, podczas gdy materiał dowodowy sprawy, zwłaszcza w postaci zeznań świadków, braku materialnych dowodów na

porozumienie przestępcze między M. C. a innymi oskarżonymi, wyjaśnienie samego podsądnego, zakup przez M. C. ciągnika od innych oskarżonych czy jawność, w jaki sposób prezentował ciągniki, a następnie pomagał w ich sprzedaży, nie pozwalają na przyjęcie, aby oskarżony mógł dopuścić się umyślnie przestępstwa stypizowanego w art. 291 k.k.;

b) art. 286 k.k. poprzez jego błędne zastosowanie i uznanie, iż M. C. pomagając w sprzedaży ciągników działał z zamiarem bezpośrednim kierunkowym popełnienia przestępstwa oszustwa, a nadto w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, podczas gdy dowody zgromadzone w toku postępowania, zwłaszcza w postaci zeznań świadków, braku dowodów na uzyskiwanie przy każdej z transakcji korzyści majątkowych przez oskarżonego, zakup za pełną cenę ciągnika od innych oskarżonych czy w końcu właściwości i warunki osobiste podsądnego, jak również przyjacielskie relacje z częścią pokrzywdzonych, nie dają podstaw do stwierdzenia, aby M. C. faktycznie i umyślnie chciał dokonać przestępstwa oszustwa;

c) art. 273 k.k., poprzez jego błędne zastosowanie i uznanie, iż M. C. świadomie posługiwał się poświadczeniami nieprawdy, podczas gdy do realizacji znamion tego przestępstwa konieczna jest świadomość sprawcy, iż dokument, którego używa (w tym przypadku dowody rejestracyjne) jest sfałszowany, podczas gdy całość materiału dowodowego sprawy, w tym wszystkie okoliczności sygnalizowane w pkt 1a oraz 1b, nie pozwalają na stwierdzenie, aby M. C. nie tylko w swojej sferze wolicjonalnej podjął zamiar popełnienia przestępstwa z art. 273 k.k., ale w ogóle nie miał świadomości, iż wspomniane dokumenty mogły być nieprawdziwe;

d) art. 299 k.k., poprzez jego błędne zastosowanie i uznanie, iż M. C. w jakikolwiek sposób świadomie brał udział w procederze prania brudnych pieniędzy, podczas gdy oskarżony nie miał wiedzy, a tym bardziej zamiaru udziału w tymże, nie wiedział o wypłacaniu przez innych oskarżonych pieniędzy z kont bankowych celem udaremnienia stwierdzenia ich przestępczego pochodzenia itp., a nadto same przekazanie faktury VAT kupującemu nie stanowi znamienia czynności sprawczej ww. przestępstwa;

2. obrazę przepisów postępowania tj.:

l) art. 49 k.p.k. poprzez jego błędne niezastosowanie i uznanie, iż w niniejszej sprawie pokrzywdzonym jest jedynie A. A., nie zaś jego była żona T. A., podczas gdy,

jak wynika z depozycji złożonych przez świadka A. A., w chwili obecnej, po postępowaniu rozwodowym i podziałowym majątku wspólnego byłych małżonków, całość zadłużenia związana z kredytowaniem rzekomego zakupu ciągnika J. została przejęta przez T. A., nie zaś A. A., wobec czego status pokrzywdzonego winna mieć T. A., nie zaś jej były mąż;

II) art. 7 k.p.k. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę materiału dowodowego sprawy, z pominięciem zasad logiki i doświadczenia życiowego, jak również poprzez wybiórczą oraz jednostronną ocenę tegoż i nieuwzględnienie okoliczności przemawiających w oczywisty sposób na korzyść oskarżonego, poprzez uznanie, iż:

a) zeznania świadka A. A. są spójne i logiczne, a nadto, iż na tle pozostałych dowodów zgromadzonych w sprawie układają się w logiczną całość, podczas gdy świadek na wielu etapach postępowania, zarówno przygotowawczego, jak i jurysdykcyjnego, zmieniał kilkakrotnie swoje depozycje, co nie pozwala na przyjęcie, aby był wiarygodnym źródłem dowodowym;

b) zeznania świadka R.B. w ocenie sądu nic nie wniosły do sprawy, podczas gdy ww. świadek w szeroki sposób opisał m.in. jak doszło do tego, że M. C. zgodził się pomagać innym oskarżonym w sprzedaży ciągników, iż sam go do tego namówił czy w końcu o całkowitej niewiedzy ww. podsądnego co do okoliczności związanych z paserstwem;

III) art. 410 k.p.k. poprzez wydanie orzeczenia jedynie na podstawie części ujawnionego materiału dowodowego, jednocześnie pominąwszy dowody, które zostały ujawnione w toku rozprawy głównej tj. m.in. zeznań B.G. (k.134), R.O. (k. 6130), M.K. (k. 1482), R.K. (k.1486), J.K. (k.3928), M.F. (k.4027), E.F. (k.4038), W.L. (k. 4159), A.F. (k.5050) etc. etc., co doprowadziło do sytuacji, w której część dowodów została ujawniona i przeprowadzona na rozprawie głównej, lecz sąd w ogóle ich nie ocenił;

3. rażącą niewspółmierność kary, poprzez orzeczenie wobec oskarżonego kary łącznej w wymiarze 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, podczas gdy nawet hipotetycznie przyjmując, iż M. C. mógł dopuścić się czynów zarzucanych mu aktem oskarżenia, to jego właściwości i warunki osobiste, które najlepiej przedstawiają załączone do akt sprawy zaświadczenia odnośnie jego osoby, uprzedni brak karalności czy też całkowita współpraca z organami ścigania podczas całego

postępowania nakazują przyjąć, iż 10 letni okres jaki minął od momentu popełnienia rzekomych czynów przez oskarżonego do chwili obecnej, a co z tym się wiąże - uczestnictwo w postępowaniu trwającym dekadę, co wprost rzutowało na opinię oskarżonego oraz jego zdrowie psychiczne, jest dostatecznie penalizujące, aby ewentualną karę pozbawienia wolności zredukować do 2 lat i zawiesić ją na stosowny, pięcioletni okres próby”.

Podnosząc powyższe zarzuty, skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanych mu aktem oskarżenia czynów lub ze względu na błędy formalne (vide nieocenienie zeznań świadków i niedopuszczenie pokrzywdzonej do udziału w sprawie), uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. Ponadto ewentualnie, z daleko idącej ostrożności procesowej, wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez, zgodnie z art. 4 k.k., orzeczenie wobec oskarżonego M. C. kary pozbawienia wolności w wymiarze 2 lat z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 5 lat.

W uzupełnieniu apelacji obrońca oskarżonego M. C. wyrokowi sądu I instancji dodatkowo zarzucił:

„1. obrazę przepisów prawa materialnego tj. art. 18 k.k. w zw. z art. 291 k.k. w zw. z art. 286 k.k. oraz 299 k.k. poprzez błędne ich zastosowanie i uznanie, iż M. C. działał wspólnie i w porozumieniu z innymi oskarżonymi, podczas gdy brak jest dostatecznych dowodów zgromadzonych w toku postępowania do takiego uznania;

2. obrazę przepisu postępowania tj. art. 7 k.p.k. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę materiału dowodowego sprawy, z pominięciem zasad logiki i doświadczenia życiowego, jak również poprzez wybiórczą oraz jednostronną ocenę tegoż i nieuwzględnienie okoliczności przemawiających w oczywisty sposób na korzyść oskarżonego, poprzez uznanie, iż sam fakt sprzedawania przez M. C. ciągników na terenie P. świadczy o jego porozumieniu przestępczym z innymi osobami, a nadto, iż miał on świadomość, iż sprzedawane pojazdy były uprzednio skradzione, podczas gdy materiał dowodowy sprawy pozwala jedynie na przyjęcie, iż faktycznie do sprzedaży ciągników dochodziło, jednakże oskarżony nie zdawał sobie faktu z tego, że ich pochodzenie może budzić wątpliwości prawne, a tym

bardziej, że bierze udział w przestępczym procederze wspólnie z innymi osobami, ze świadomością karalnego porozumienia”.

Ponadto skarżący podtrzymał zarzuty i wnioski odwoławcze zawarte w pierwotnej apelacji.

Obrońca oskarżonego P. M. – adwokat V.C. zaskarżyła to orzeczenie w stosunku do oskarżonego P. M. w całości zarzucając mu w punkcie II:

„1) obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie:

a) art. 7 k.p.k. poprzez dowolną ocenę zgromadzonego materiału dowodowego, z pominięciem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, a w szczególności:

- dowolną i wybiórczą ocenę dowodu z wyjaśnień oskarżonego składanych w toku postępowania przygotowawczego oraz przed sądem i przywołanie ich w ograniczonym zakresie, tylko we fragmentach służących uzasadnieniu przyjętej tezy o winie i sprawstwie oskarżonego, w sytuacji gdy oskarżony kwestionował swój udział we wszystkich zdarzeniach objętych aktem oskarżenia, w tym zdarzeniach objętych skazaniem, a relacja zdarzeń przedstawiana przez oskarżonego w sposób bezwzględny różni się od tezy przyjętej przez sąd w zakresie uznania o udowodnieniu sprawstwa P. M.,

- odmowę nadania waloru wiarygodności wyjaśnieniom P. M. odnośnie braku świadomości co do pochodzenia objętych postępowaniem ciągników rolniczych, tj. ciągnik rolniczy marki L. o numerze identyfikacyjnym VIN [...] i wartości 25.200 Euro (ok. 102.000 zł), ciągnik rolniczy marki S. o numerze identyfikacyjnym VIN [...] i wartości 14.631 Euro (ok. 57.876 zł), ciągnik rolniczy marki J. o numerze identyfikacyjnym VIN [...] i wartości ok. 59.355,50 zł, ciągnik rolniczy marki J. o numerze identyfikacyjnym VIN [...] i wartości 36.000 Euro (ok. 142.405 zł), ciągnik rolniczy marki C. o numerze identyfikacyjnym [...] i wartości 18.950 Euro (ok. 74.417 zł), ciągnik rolniczy marki C. o numerze identyfikacyjnym VIN: [...] i wartości 27.000 Euro (ok. 108.362 zł), ciągnik rolniczy marki J. o przerobionym numerze identyfikacyjnym VIN [...] i wartości około 90.000 zł, ciągnik rolniczy marki J. o przerobionym numerze identyfikacyjnym VIN – (...) i wartości około 170.000 zł, ciągnik rolniczy marki J. o numerze VIN: [...] i wartości 37.000 Euro (ok. 145.721 zł),

ciągnik rolniczy marki J. o numerze identyfikacyjnym VIN: [...] i wartości 140.000 zł, ciągnik rolniczy marki L. o numerze identyfikacyjnym VIN: [...] i wartości 65.000, ciągnik rolniczy marki N. i wartości ok. 55.000 zł, uznając m. in., iż w tej kwestii nie korespondują one ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, a ponadto pozostają one w sprzeczności z zeznaniami świadka M.P., co uznać należy za nieprawidłową interpretację twierdzenia świadka, iż „woził ciągniki we wskazane miejsca”(w tym momencie Sąd dokonał nadinterpretacji zeznań świadka wskazując w uzasadnieniu orzeczenia - s. 48 na „wielokrotność” - w istocie świadek nie użył tego sformułowania, a w zapisie jego zeznań widnieje wyłącznie wyrażenie „kilka razy”), bowiem wskazany transport należał do obowiązków pracowniczych M.P. i nie sposób utożsamiać tego rodzaju wypowiedzi z okolicznością przestępczego działania jego pracodawcy - P. M., w tym jego świadomości co do pochodzenia transportowanych maszyn rolniczych;

- odmowę nadania waloru wiarygodności wyjaśnieniom P. M. odnośnie braku świadomości co do pochodzenia objętych postępowaniem ciągników rolniczych wyżej wymienionych, w sytuacji gdy każda z przedmiotowych maszyn wyposażona była w kompletną dokumentację w postaci dowodów rejestracyjnych, polis ubezpieczeniowych, zaś pochodzenie maszyn z przestępstwa ujawnione zostało dopiero na skutek sporządzonej opinii mechanoskopijnej, które to badanie identyfikuje nieprawidłowości prawne na podstawie specyficznych śladów pozostawionych na przedmiotach, co wyklucza możliwość rozpoznania jakichkolwiek wad pojazdu przez laika w tej dziedzinie;

- pominięcie faktu zbycia użytkowanej przez P. M. naczepy ciężarowej marki B. o nr rejestr. (...) w dn. 20 grudnia 2011 r. faktu zakupu kolejnej naczepy ciężarowej marki B. o nr rejestr. (...) w lutym 2012 r. co bezwzględnie wyklucza możliwość realizacji przez oskarżonego zarzutu opisanego w pkt XLVI, zgodnie z którym Sąd uznał za winnego P. M. tego, iż w nieustalonym dniu stycznia 2012 r. w W. i C. przyjął od P. T. i R. K. pochodzący z kradzieży dokonanej na szkodę C. w nocy z 2/3 lutego 2011 r. w miejscowości M. we Włoszech, ciągnik rolniczy marki L. o numerze identyfikacyjnym VIN: [...] i wartości 65.000 zł i następnie udzielił pomocy w jego zbyciu, w ten sposób, że zlecił pracownikowi zatrudnionemu w swoim

przedsiębiorstwie oraz przy użyciu użytkowanego przez siebie samochodu ciężarowego, przewiezienie ciągnika M. C. do miejscowości S.,

- odmowę nadania waloru wiarygodności wyjaśnieniom P. M. odnośnie braku zamiaru ukrycia oraz nieświadomości co do pochodzenia pojazdu marki B. o numerze identyfikacyjnym nr VIN: [...] i wartości 89.860 zł, uznając m. in., iż w tej kwestii nie korespondują one ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, w sytuacji gdy obok wyjaśnień oskarżonego, ujawniona dokumentacja przedmiotowego pojazdu oraz zeznania świadków w tym zakresie wskazują, iż oskarżony korzystał z niego na zasadzie umowy najmu z dn. 4 listopada 2011 r., którą zawarł z osobą D. A. z całkowitą niewiedzą o jego podrobionej tożsamości, ponadto z zamiarem zakupu auta w przyszłości, przy czym wszelkie formalności związane z pojazdem realizowane były przez P. T., zaś wiedzę o pochodzeniu auta z kradzieży P. M. nabył dopiero na skutek kontroli Policji;

b) art. 366 k.p.k. poprzez niewyjaśnienie wszystkich istotnych dla sprawy okoliczności, w tym ustalenia momentu powstania u oskarżonego rzekomego bezpośredniego zamiaru dążenia do osiągnięcia korzyści majątkowej poprzez posiadanie świadomości pochodzenia z przestępstwa przyjmowanych wskazanych powyżej maszyn rolniczych, nacechowanego nielegalnością zlecenia ich transportu oraz udzielenia pomocy w ich zbyciu,

a nadto - poprzez naruszenie zasady rzetelnego procesu i prawa do obrony określonego w art. 45 ust. 1 w związku z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz art. 6 ust. 1 zdanie pierwsze Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmienionej następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełnionej Protokołem nr 2 (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284, ze zm.) oraz art 14 ust 3 lit. b Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych (Dz.U. z 1977 r. nr 38, poz., 167) w związku z art. 2 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k. w związku z art. 4 k.p.k., art. 5 k.p.k. i art. 6 k.p.k., mające istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia wobec obrazy przepisów postępowania karnego, a mianowicie:

c) art. 424 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k. poprzez niewskazanie jakie fakty sąd I Instancji uznał za udowodnione lub nieudowodnione, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych, a to odnośnie oceny wyjaśnień

oskarżonego, a ponadto poprzez sporządzenie uzasadnienia na formularzu, wprowadzonym w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 listopada 2019 r. w sprawie wzorów formularzy uzasadnień wyroków oraz sposobu ich wypełniania (Dz.U. 2020 poz. 2349) pomimo postulatu dotyczącego wprowadzonych zmian legislacyjnych, wskazujących, że formularze uzasadnień powinny dotyczyć spraw jasnych i przejrzystych, bowiem zawila tematyka wymaga specjalnego uzasadnienia (uzasadnienie projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks Postępowania Karnego oraz niektórych innych ustaw (Druk nr 3251 Sejmu RP VIII Kadencji z dnia 21 lutego 2019 r);

2) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia w zakresie uznania oskarżonego za winnego popełnienia przestępstw zarzuconych mu w pkt IV, IX, XIV, XIX, XXIV, XXIX, XXX, XXXI, XXXVI, XLI, XLVI, LI, LIV aktu oskarżenia, który miał wpływ na jego treść, poprzez:

- uznanie, iż oskarżony P. M. świadomie uczestniczył w procederze przyjmowania maszyn rolniczych pochodzących z przestępstwa kradzieży na szkodę określonych osób, udzielając przy tym pomocy w ich zbyciu poprzez zlecenie pracownikowi zatrudnionemu w swoim przedsiębiorstwie oraz przy użyciu użytkowanego przez siebie samochodu ciężarowego, przewiezienie ciągnika, podczas gdy wyłącznym zamiarem oskarżonego podczas czynności przewozu wskazanych maszyn była realizacja obowiązków wynikających z zakresu prowadzonej działalności gospodarczej, zatem zarówno wiedza oskarżonego co do pochodzenia ciągników z przestępstwa, jak i wola i możliwość przewidywania tego rodzaju okoliczności nie występowała;

- przyjęcie, że oskarżony P. M. swoim zachowaniem wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 291 § 1 k.k., podczas gdy ze zgromadzonego materiału dowodowego i przyjętego przez sąd opisu czynu nie wynika, aby oskarżony miał wiedzę dotyczącą pochodzenia maszyn rolniczych, aby zlecając pracownikowi przewiezienie maszyny rolniczej w związku z profilem prowadzonej działalności gospodarczej - transport, oskarżony wypełnił znamiona czynu zabronionego, bowiem wykonywanie działań transportowych w ramach przedsiębiorstwa nie jest jednoznaczne z działaniem przestępczym i dążeniem do osiągnięcia w sposób nielegalny korzyści majątkowej;

- uznanie, iż oskarżony P. M. użytkował pojazd marki B. o numerze identyfikacyjnym nr VIN: [...] i wartości 89.860 zł ze świadomością jego pochodzenia z kradzieży celem jego ukrycia, podczas gdy wyłączną intencją oskarżonego było legalne korzystanie z pojazdu - co realizował na mocy umowy najmu z firmą W. z siedzibą w W., zatem zarówno wiedza oskarżonego co do pochodzenia auta z przestępstwa, jak i wola i możliwość przewidywania tego rodzaju okoliczności nie występowała;
- przyjęcie, że oskarżony P. M. swoim zachowaniem wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 291 § 1 k.k., podczas gdy ze zgromadzonego materiału dowodowego i przyjętego przez Sąd opisu czynu nie wynika, aby oskarżony miał wiedzę dotyczącą pochodzenia pojazdu, bowiem użytkowanie pojazdu zgodnie z jego przeznaczeniem, kompletną dokumentacją oraz w oparciu o zawartą umowę najmu, pozostając przy tym w niewiedzy o wadach prawnych auta nie jest jednoznaczne z działaniem przestępczym i dążeniem do osiągnięcia w sposób nielegalny korzyści majątkowej”.

Podnosząc powyższe zarzuty, skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku sądu I instancji i uniewinnienie oskarżonego P. M. od zarzucanych mu czynów.

W uzupełnieniu apelacji, obrońca oskarżonego P. M. adwokat V.C., poparła zarzuty, wnioski oraz twierdzenia zawarte w apelacji w całości, a nadto zarzuciła:

1) obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie:

a) art. 7 k.p.k. w zw. z art. 2 § 2 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. w zw. z art. 174 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. polegającą na naruszeniu normy bezwzględnej zawartej w art. 174 k.p.k. poprzez dokonanie ustaleń faktycznych w oparciu o dowód z notatki urzędowej funkcjonariuszy Policji, tj. dokumentu objętego zakazem dowodowym - zakazem substytuowania, bowiem informacje zawarte w treści notatki dotyczące spostrzeżeń funkcjonariuszy Policji, którzy dokonywali rozpytania małżonki oskarżonego, nie mogą stanowić podstawy do czynienia przez sąd niekorzystnych dla oskarżonego ustaleń i zastępować zeznań świadków;

b) art. 7 k.p.k. poprzez dowolną ocenę zgromadzonego materiału dowodowego, z pominięciem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, a w szczególności poprzez:

- uznanie, iż oskarżony P. M. świadomie uczestniczył w procederze przyjmowania maszyn rolniczych pochodzących z przestępstwa kradzieży, tj. musiał mieć świadomość ich pochodzenia oraz udzielał przy tym pomocy w ich zbyciu poprzez zlecenie pracownikowi zatrudnionemu w swoim przedsiębiorstwie ich transportu, a w konsekwencji przez uznanie, że w związku ze świadomością pochodzenia ciągników miał wypracowany tok czynności działając przy tym wspólnie i w porozumieniu z R. K., P. T. i M. C., w sytuacji gdy w dalszym ciągu brak jest wskazania dowodów, na jakich sąd oparł się przyjmując, że oskarżony P. M. miał świadomość, że ciągniki rolnicze pochodzą z kradzieży, a następnie udzielił pomocy w ich zbyciu i ukryciu w zakresie przypisanym treścią wyroku,

- uznanie, że okoliczności zatrzymania P. M., tj. rzekome ukrywanie się, próba zbiegnięcia, stawianie oporu świadczą o sprawstwie oskarżonego, w sytuacji, gdy ustalenie to zostało oparte na notatce urzędowej objętej zakazem dowodowym.

c) art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. poprzez niewskazanie przez sąd I Instancji na jakich oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych, w zakresie oceny wyjaśnień oskarżonego, a w konsekwencji niewywiązanie się ze zobowiązania Sądu Apelacyjnego w przedmiocie szczegółowego przedstawienia dowodów oraz ich oceny,

2) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia w zakresie uznania oskarżonego za winnego popełnienia przestępstw zarzuconych mu w pkt IV, IX, XIV, XIX, XXIV, XXIX, XXX, XXXI, XXXVI, XLI, XLVI, LI, LIV aktu oskarżenia, który miał wpływ na jego treść, poprzez:

- uznanie, iż oskarżony P. M. świadomie uczestniczył w procederze przyjmowania maszyn rolniczych pochodzących z przestępstwa kradzieży, musiał mieć świadomość ich pochodzenia oraz udzielał przy tym pomocy w ich zbyciu poprzez zlecenie pracownikowi zatrudnionemu w swoim przedsiębiorstwie ich transportu, a w konsekwencji przez uznanie, że w związku ze świadomością pochodzenia ciągników miał wypracowany tok czynności, działając przy tym wspólnie i w porozumieniu z R. K., P. T. i M. C., podczas gdy wyłącznym zamiarem oskarżonego podczas czynności przewozu wskazanych maszyn była realizacja obowiązków wynikających z zakresu prowadzonej działalności gospodarczej, zatem zarówno wiedza oskarżonego co do

pochodzenia ciągników z przestępstwa, jak i wola i możliwość przewidywania tego rodzaju okoliczności nie występowała.

Od powyższego wyroku apelację wywiódł również obrońca P. T., który zaskarżył to orzeczenie w całości i domagał się uniewinnienia oskarżonego od zarzucanych mu czynów ewentualnie uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, ewentualnie zmiany zaskarżonego wyroku i wymierzenia kary w niższym wymiarze.

Wyrokiem z dnia 14 czerwca 2023 r., sygn. akt II AKa 18/22, Sąd Apelacyjny w Białymstoku m.in.:

- w punkcie I.2. zmienił zaskarżony wyrok w stosunku do oskarżonego M. C. w ten sposób, że:

- a) opis czynu przypisanego w punkcie II części dyspozytywnej uzupełnił o ustalenie o treści „w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w krótkich odstępach czasu, celem osiągnięcia korzyści majątkowej”;

- w punkcie I.3. zmienił wyrok w stosunku do oskarżonego P. M. w ten sposób, że opis czynu przypisanego w pkt. III części dyspozytywnej uzupełnił o ustalenie o treści „działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru”;

- w punkcie II. w pozostałej części zaskarżony wyrok w stosunku do ww. oskarżonych utrzymał w mocy.

Wyrok zawiera również rozstrzygnięcia dotyczące innych oskarżonych (w tym oskarżonego P. T.) oraz w przedmiocie kosztów procesu.

Od powyższego wyroku kasację wywiedli obrońcy oskarżonych M. C. i P. M..

Obrońca oskarżonego M. C. – adwokat M.P. zaskarżył wyrok sądu odwoławczego w stosunku do tego oskarżonego w całości zrzucając mu:

- I. rażącą obrazę wskazanych niżej przepisów prawa, która miała istotny wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej oraz art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności polegającą na wydaniu przez sąd *ad quem* wyroku z udziałem:

a. sędziego X. Y., tj. osoby powołanej na urząd sędziego Sądu Apelacyjnego w Białymstoku na wniosek organu ukształtowanego ustawą z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2018 r. poz. 3, dalej jako: „ustawa o KRS z 2017 r.”);

b. sędziego X.1 Y.1, tj. osoby powołanej na urząd sędziego Sądu Apelacyjnego w Białymstoku na wniosek organu ukształtowanego ustawą o KRS z 2017 r.;

podczas gdy wadliwość procesu powołania sędziego X. Y. i sędziego X.1 Y.1 na urząd sędziów Sądu Apelacyjnego prowadzi do naruszenia standardu niezależności i bezstronności sądu, co stanowi bezwzględną podstawę do uchylenia wyroku, o której mowa w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.

ewentualnie:

II. w zakresie czynu przypisanego M. C. w pkt. II wyroku wydanego przez sąd *meriti*, utrzymanego w tym zakresie w mocy pkt. II zaskarżonego kasacją wyroku (tj. czynu zakwalifikowanego przy użyciu art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zb. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zb. z art. 273 k.k. z art. 12 § 1 k.k.):

1. obrazę przepisów postępowania, która miała istotny wpływ na treść zaskarżonego kasacją orzeczenia, tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 440 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 2 § 2 k.p.k. w zw. z art. 366 § 1 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 13 w zw. z art. 6 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (dalej jako „EKPCz”) poprzez dokonanie wadliwej kontroli instancyjnej wyroku wydanego przez sąd *meriti* w zakresie przyjęcia, że jego pisemne uzasadnienie, wraz z jego uzupełnieniem (dalej jako uzasadnienie) dają możliwość dokonania weryfikacji procesowej tego wyroku, a kolejno - wobec ewidentnych niedostatków tego uzasadnienia - z rażącym naruszeniem przez sąd *ad quem* zasad dokonywania oceny materiału dowodowego i podejmowania ustaleń przyjęcie i uzasadnienie powodów tego przyjęcia, że M. C. wiedział, że:

- ciągniki sprzedawane przez R. K. i P. T. (oraz z ich udziałem) pochodzą z przestępstw popełnianych za granicą pomimo wyjaśnień M. C. (potwierdzanych także przez inne osoby, które miały bezpośredni kontakt z R. K. i P. T.), że R. K. i P. T. zapewniali go (i inne osoby) o legalnym źródle pochodzenia tych ciągników, a także

uchylenie się przez sąd *ad quem* od dokonania ustaleń relewantnych dla niniejszej sprawy (w związku z brakiem podjęcia ich przez sąd *meriti*) co do okoliczności, bądź sposobu uzyskania przez M. C. wiedzy, że:

- ciągniki sprzedawane przez R. K. i P. T. (oraz z ich udziałem) zostały zarejestrowane w Polsce w wyniku popełnienia przez nich kolejnych przestępstw, które polegały na podrabianiu dokumentów, na podstawie których wydane zostały autentyczne, ale poświadczające nieprawdę dokumenty w postaci dowodów rejestracyjnych (tych ciągników),

pomimo jednoczesnego przyjęcia, że M. C. nie miał wiedzy na temat okoliczności towarzyszących wytworzeniu tych dowodów rejestracyjnych i w tych zdarzeniach nie uczestniczył;

2. rażącą przepisów postępowania, która miała istotny wpływ na treść zaskarżonego kasacją orzeczenia, tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 440 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 13 w zw. z art. 6 EKPCz poprzez dokonanie wadliwej kontroli instancyjnej wyroku wydanego przez sąd *meriti*, która polegała na braku należytego rozważenia zarzutów apelacji obrońcy M. C. i pomimo potwierdzenia zasadności tych zarzutów w zakresie pominięcia przez sąd *meriti* dowodów z zeznań R.B., J.K. i R.O., w efekcie rażąco dowolnej oceny tych dowodów, uznanie ich przez sąd *ad quem* za niedotyczące ustalanych w sprawie okoliczności i niewpływające na ocenę innych dowodów a zarazem za niemające znaczenia dla sprawy, w sytuacji gdy - wbrew takiemu uznaniu - mogły i powinny one służyć dokonaniu istotnych dla sprawy ustaleń, w szczególności na podstawie konkretnych zdarzeń i ich sekwencji obrazować brak wiedzy M. C. (i innych osób, które miały bezpośredni kontakt z R. K. i P. T.), że:

- ciągniki sprzedawane przez R. K. i P. T. (oraz z ich udziałem) pochodzą z przestępstw popełnianych za granicą, a także, że:

- ciągniki sprzedawane przez R. K. i P. T. (oraz z ich udziałem) zostały zarejestrowane w Polsce w wyniku popełnienia przez nich kolejnych przestępstw, które polegały na podrabianiu dokumentów, na podstawie których wydane zostały autentyczne, ale poświadczające nieprawdę dokumenty w postaci dowodów rejestracyjnych (tych ciągników),

pomimo, że R. K. i P. T. zapewniali M. C. (i inne osoby, które miały z nimi bezpośredni kontakt) o legalnym źródle pochodzenia tych ciągników oraz utwierdzali go (i inne osoby) w takim przekonaniu, poprzez przekazywanie dowodów rejestracyjnych, które to potwierdzały;

3. obrazę przepisów postępowania, która miała istotny wpływ na treść zaskarżonego kasacją orzeczenia, tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 440 k.p.k. oraz art. 434 § 1 k.p.k. w zw. z art. 192 § 2 k.p.k., art. 366 § 1 k.p.k. i 167 k.p.k. w zw. z art. 2 § 2 k.p.k. poprzez dokonanie wadliwej kontroli instancyjnej wyroku wydanego przez sąd *meriti*, która polegała na nieuzasadnionym informacjami zebranymi w sprawie zaakceptowaniu braku powołania biegłego w trybie art. 192 § 2 k.p.k. i przesłuchania świadka A. A. z udziałem biegłego lekarza lub biegłego psychologa, pomimo znajdujących się w aktach sprawy opinii sądowo-psychiatrycznych stwierdzających u świadka w 2014 r. chorobę psychiczną w postaci zaburzeń urojeniowych oraz prawomocnego postanowienia zarządzającego w 2014 r. przymusowe umieszczenie go w szpitalu psychiatrycznym, w sytuacji gdy dowód ten służył dokonaniu istotnych dla sprawy ustaleń, a jednocześnie brak wyjawienia powodów, które zdaniem sądu *ad quem* (albowiem sąd *meriti* do tych okoliczności się nie odniósł) wskazywały na brak przyczyn uzasadniających przesłuchanie ww. świadka w trybie art. 192 § 2 k.p.k. pomimo treści ww. dokumentów (oraz postawy procesowej ww. świadka);

4. rażącą obrazę przepisów postępowania, która miała istotny wpływ na treść zaskarżonego kasacją orzeczenia, tj. art. 434 § 1 k.p.k. w zw. z art. 440 k.p.k. w zw. z art. 391 § 1 k.p.k. a contrario, poprzez dokonanie wadliwej kontroli instancyjnej wyroku wydanego przez sąd *meriti*, która polegała na zaakceptowaniu, w ramach kontroli instancyjnej wywołanej apelacją na korzyść M. C., nieodczytania przez sąd *meriti* świadkowi A. A. protokołów zawierających zeznania, które złożył na etapie śledztwa oraz (znajdujących się w aktach niniejszego postępowania) w postępowaniu cywilnym w sprawie z jego powództwa o zapłatę i braku wezwania go do ustosunkowania się do tych zeznań, pomimo tego, że świadek zeznawał odmiennie co do okoliczności mających relewantne znaczenie dla niniejszej sprawy (i brak uzupełnienia z urzędu postępowania dowodowego w tym zakresie), zaś w sprawie została złożona apelacja na korzyść M. C.;

5. rażąco obrazę przepisów postępowania, która miała istotny wpływ na treść zaskarżonego kasacją orzeczenia, tj. art. 434 § 1 k.p.k. w zw. z art. 440 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k. w zw. z art. 366 § 1 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez dokonanie wadliwej kontroli instancyjnej wyroku wydanego przez sąd *meriti*, która polegała na zaakceptowaniu w ramach kontroli instancyjnej wywołanej apelacją na korzyść M. C. zaniechania przeprowadzenia przez sąd *meriti* dowodu z zeznań W.G. (i brak uzupełnienia z urzędu postępowania dowodowego w tym zakresie), który - co wynika z zeznań T. A., którym dano wiarę uczestniczył w czynności, w której toku - rzekomo - doszło do wręczenia przez A. A. M. C. gotówki w kwocie 200.000,00 złotych tytułem zakupu ciągnika rolniczego J., pomimo, że w aktach sprawy znajduje się protokół zawierający zeznania, które W.G. złożył w postępowaniu cywilnym prowadzonym z powództwa świadka A. A. o odszkodowanie, zaś z zeznań tych wynika, że A. A. nie przekazywał M. C. jakichkolwiek pieniędzy, a zarazem ww. dowód dotyczył okoliczności mających relewantne znaczenie dla niniejszej sprawy;

6. rażąco obrazę przepisów postępowania, która miała istotny wpływ na treść zaskarżonego kasacją orzeczenia, tj. art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 440 k.p.k. w zw. z art. 13 w zw. z art. 6 EKPCz poprzez dokonanie wadliwej kontroli instancyjnej wyroku wydanego przez sąd *meriti* poprzez brak należytego rozważenia zarzutów apelacji obrońcy M. C., które dotyczyły rzekomego nabycia przez A. i T. A. ciągnika rolniczego J., w sytuacji gdy z ujawnionych w postępowaniu dowodów w postaci umów kredytowych zaciągniętych przez A. i T. A., które zostały powołane przez sąd ad *quem*, dokumentacji OC ciągnika rolniczego J., ustalonej w postępowaniu wartości tego ciągnika oraz opinii biegłego z zakresu badań pisma ręcznego, które nie zostały wystarczająco wnikliwie ocenione i w szczególności nie zostały skonfrontowane przez sąd ad *quem* z innymi dowodami, w tym z zeznaniami A. i T. A. - wynikają okoliczności odmienne, aniżeli te, które ustalił sąd ad *quem* (wskazujących przy tym na brak wiarygodności zeznań A. i T. A.);

III. w zakresie czynu przypisanego ww. w pkt. V wyroku wydanego przez sąd *meriti*, utrzymanego w tym zakresie w mocy pkt. II zaskarżonego kasacją wyroku (tj. czynu zakwalifikowanego przy użyciu art. 299 § 1 i 5 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k.).

1. rażąco obrazę prawa materialnego, która miała istotny wpływ na treść zaskarżonego kasacją orzeczenia, tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 299 § 1 k.k. poprzez dokonanie wadliwej kontroli instancyjnej wyroku wydanego przez sąd *meriti* a polegającej na błędnym rozważeniu zarzutu z pkt. 1 d) apelacji obrońcy M. C. i w efekcie uznanie, że:

- „przekazanie” faktury VAT, która stanowiła podstawę dokonania przez pokrzywdzonego płatności w związku z wprowadzeniem go w błąd,
- „udzielenie pokrzywdzonemu pomocy” przy realizacji tej płatności (tj. wykonania przelewu),
- „przyjęcie” od pokrzywdzonego takiej płatności oraz „wpłacenie” pieniędzy pokrzywdzonego na rachunek zbywcy (co dot. czynu z pkt. V ppkt 4/ wyroku sądu *meriti*)

stanowią czynności sprawcze, o których mowa w art. 299 § 1 k.k. w sytuacji, gdy:

- są to czynności, które dopiero skutkują dokonaniem przez pokrzywdzonego niekorzystnego rozporządzenia mieniem i - w jego efekcie - uzyskaniem tego mienia jako korzyści (co stanowi materialne znamię i cel przestępstwa z art. 286 § 1 k.k.) oraz
- ww. czynności nie stanowią - w jakiegokolwiek postaci - formy zadysponowania uzyskaną już, tj. pochodzącą z pierwotnego czynu zabronionego korzyścią majątkową (która jest przedmiotem czynności wykonawczej przestępstwa z art. 299 § 1 k.k.).

Podnosząc powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz poprzedzającego go wyroku sądu *meriti* i uniewinnienie oskarżonego M. C. od czynów zarzucanych mu aktem oskarżenia.

Obrońca oskarżonego M. C. – adwokat O.R. – również zaskarżył orzeczenie sądu odwoławczego w stosunku do tego oskarżonego w całości, zarzucając mające istotny wpływ na treść orzeczenia rażące naruszenie prawa procesowego, poprzez nieprawidłowo przeprowadzoną kontrolę odwoławczą, a mianowicie:

- I. »art. 7 k.p.k. i art. 366 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. polegające na inkorporowaniu przez Sąd Apelacyjny dowolnej oceny materiału dowodowego dokonanej przez Sąd Okręgowy w zakresie ustaleń dotyczących udziału M. C. w zarzucanych mu czynach, czego skutkiem

była nieprawidłowa analiza dowodów zgromadzonych w toku postępowania, co finalnie doprowadziło do wyciągnięcia niewłaściwych wniosków co do sprawstwa skazanego M. C.;

II. art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. polegające na dopuszczeniu się uchybienia w postaci nieprawidłowej kontroli odwoławczej polegającej na zaaprobowaniu oceny dowodów w sprzeczności z normą stypizowaną w art. 7 k.p.k., dokonanej przez Sąd Apelacyjny *a quo*, a także do nieprawidłowej analizy zarzutów apelacyjnych poprzez uznanie, iż:

a) nieposiadanie przez skazanego dokumentów upoważniających do reprezentacji spółek oferujących ciągniki do sprzedaży, brak dokumentacji transportowej podczas odbioru traktorów przez M. C. czy istnienie bezpośrednich powiązań finansowych podsądnego z trzema spółkami wskazują na jego świadomość w popełnianiu zarzucanych mu aktem oskarżenia przestępstw, podczas gdy te okoliczności wskazują jedynie na rzeczywistą sprzedaż przez skazanego ciągników, o czym sam wyjaśniał, nie zaś o istnieniu w jego sferze wolicjonalnej zamiaru dokonania czynów zabronionych;

b) analiza kontaktów telefonicznych skazanego z P. T. i R. K. trudno uznać za przypadkowe i niezwiązane z treścią zarzutu stawianego M. C., podczas gdy oczywistym jest, że podsądny jako pośrednik w sprzedaży ciągników był zobligowany do kontaktów z osobami, na rzecz których zbywał traktory, zaś intensywność tych kontaktów przemawia za tym, że M. C. nie starał się jakkolwiek ukryć swoich znajomości z innymi skazanymi, co pozwala na przyjęcie, że w jego ocenie nie dopuszczał się czynów zabronionych, a jedynie pomagał w sprzedaży legalnych traktorów;

c) otrzymywanie przez M. C. „prowizji” od transakcji czy też uzyskiwanie korzyści na rzecz innych osób mają świadczyć o wypełnieniu przez znamienia korzyści majątkowej przestępstwa oszustwa, podczas gdy jest to jedynie część konstytutywnych znamion przestępstwa stypizowanego w art. 286 k.k. i nie może samodzielnie stanowić o popełnieniu omawianego

przestępstwa w oderwaniu od choćby kwestii niekorzystnego rozporządzenia mieniem czy też samej winy w wymiarze umyślności;

d) na sprawstwo skazanego wskazuje fakt, iż M. C. „już po działaniach Policji, wciąż zapewniał pokrzywdzonego o prawidłowości transakcji”, podczas gdy ta okoliczność jednoznacznie świadczy o tym, że podsądny nie miał świadomości o istnieniu wad prawnych sprzedawanych ciągników i był tak samo zaskoczony działaniami Policji jak pokrzywdzeni w niniejszej sprawie;

e) nieujawnienie zeznań A. A. w trybie art. 391 k.p.k. powoduje, że zarzut procesowo jest nieskuteczny, podczas gdy nawet przy braku konfrontacji i odczytaniu depozycji w ww. trybie nie powoduje, że dowód z przesłuchania świadka w toku postępowania przygotowawczego nie jest objęty normą art. 410 k.p.k., a tym samym winien być precyzyjnie zbadany i przeanalizowany przez organ jurysdykcyjny;

f) w ocenie Sądu Apelacyjnego zarzuty naruszenia prawa materialnego w zakresie art. 273 k.k. oraz 286 k.k. są niezasadne, podczas gdy uzasadnienie sądu II instancji odnoszące się do omawianych zarzutów nie koreluje z ich treścią wskazaną w apelacji, a tym samym nie zostały prawidłowo rozpoznane;

g) bez znaczenia pozostawał fakt, iż podsądny informował nabywców o kraju pochodzenia ciągników, podczas gdy M. C. wprost wskazując, iż traktory pochodzą z Włoch, nie starał się ukryć jakichkolwiek znanych mu faktów dotyczących przedmiotu sprzedaży, co świadczy o jego uczciwości i niewiedzy dotyczącej przestępczego pochodzenia ciągników;

h) zarzut związany z art. 299 k.k. jest niezasadny, podczas gdy Sąd Apelacyjny w Białymstoku nie ocenił zarzutu pod kątem umyślności oskarżonego w dokonaniu przestępczego czynu, podczas gdy omawiane przestępstwo może być popełnione jedynie umyślnie, a kardynalną zmienną umyślności musi być świadomość przestępczego pochodzenia mienia i co najmniej godzenie się na realizację wskazanych w ustawie znamion;

- III. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez zaniechanie rozpoznania zarzutów zawartych w „Uzupełnienie apelacji wniesionej od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku z dnia 30 lipca 2021” z dnia 24 stycznia 2023, które stanowią integralną część całości odwołania w niniejszej sprawie, w tym prymarny zarzut obrazy prawa materialnego tj. art. 18 k.k.»

Podnosząc powyższe zarzuty, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w części dotyczącej M. C. oraz poprzedzającego go wyroku I sądu instancji, oraz przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Białymstoku do ponownego rozpoznania.

Obrońca oskarżonego P. M. – adwokat M. S. zaskarżył wyrok sądu odwoławczego w całości zarzucając mu:

»I) rażąco obrazę przepisów postępowania mającą istotny wpływ na treść orzeczenia tj.: 449a § 1 k.p.k. w zw. z art. 434 § 1 pkt. 1,2,3 k.p.k. w zw. z art. 443 k.p.k. w zw. z art. 440 k.p.k. oraz art. 42 ust. 2 i 3 Konstytucji KP w zw. z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP w zw. z art. 176 ust. 1 Konstytucji RP oraz art. 6 EKPCz w zw. z art. 2 protokołu 7 do EKPCz poprzez:

a) złamanie *zakazu reformationis in peius* i wyjście poza zakres apelacji oskarżycielskich w zakresie uzupełniania uzasadnienia na niekorzyść tego sprawcy, gdzie apelacja prokuratorska nie dotyczyła uzupełnianych kwestii, a apelacja oskarżyciela posiłkowego nie zaskarżała wyroku wobec tego oskarżonego¹, a Sąd Apelacyjny zlecając uzupełnienie uzasadnienia, nie zastrzegł kwestii *reformationis in peius*, więc po pierwszej apelacji sytuacja oskarżonego nie mogła ulec pogorszeniu w jakimkolwiek zakresie, więc sąd uzupełniając nie mógł wyjść poza zakres zaskarżenia na niekorzyść, a tak się stało, a jednocześnie Sąd Apelacyjny przyznał, że uzasadnienie sądu I Instancji nie spełniało wymogów, skoro konieczne było uzupełnienie istotnych kwestii zwłaszcza zamiaru i wiedzy oskarżonego o pochodzeniu ciągników oraz B. z przestępstwa, więc sądy doprowadziły tym do sytuacji uzupełnienia niezaskarżonego ustalonego stanu faktycznego i argumentacji

¹ Tego oskarżonego nie dotyczył nawet wniosek o uzasadnienie - k. 7968, ani apelacja oskarżyciela posiłkowego k. 8033.

w tym zakresie ze złamaniem fundamentu rzetelnego procesu jakim jest *reformationis in peius*;

b) zaakceptowanie uzupełnienia uzasadnienia wyroku w sposób, który nie realizuje postulatów Sądu Apelacyjnego - k. 8174 v. uzupełnienie uzasadnienia 449a, zwłaszcza k. 8175 pkt. 5 - niewykonana „szczegółowo wskazanie jakie dowody” na przyjęcie a następnie na pomoc w zbyciu przez P. M. oraz pkt. I co wskazuje na brak grupy a działanie wspólnie i w porozumieniu, więc w istocie o wiedzę wszystkich oskarżonych o nielegalnym pochodzeniu pojazdów więc w konsekwencji na ich zamiar;

c) pominięcie dokumentu z k. 8184, gdzie Sąd Okręgowy do uzupełnienia orzeczenia sam wskazuje, że po roku nie pamięta już dokładnie sprawy, więc jak takie uzasadnienie może spełniać jakichkolwiek standard, co pokazuje istotową dysfunkcję tej instytucji;

d) zaakceptowanie uzupełnienia uzasadnienia Sądu Okręgowego łamiącego wprost zatarcie skazania k. 8144 - P. M. nie figuruje w rejestrze skazanych, a Sąd Okręgowy dalej twierdzi, że tak - 8213 v. s. 58 uzupełnienia uzasadnienia SO, co rażąco narusza art 76 § 1 k.k., w zw. z art. 106 k.k., w zw. z art. 107 § 6 k.k., bowiem na chwilę uzupełniania uzasadnienia orzeczenia oskarżony był już niekarany, jak również na chwilę orzekania przez SA - k. 8301, co pokazuje istotową dysfunkcję tej instytucji uzupełnienia;

II) rażącą obrazę przepisów postępowania mającą istotny wpływ na treść orzeczenia tj. art. 433 § 1 i 2 k.p.k., w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 438 k.p.k., w zw. z art. 447 § 1 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k. w zw. z art. 440 k.p.k. w zw. z art. 5 § 2 k.p.k. w zw. z art. 42 ust. 2 i 3 Konstytucji RP w zw. z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP w zw. z art. 176 ust. 1 Konstytucji RP oraz art. 6 EKPCz w zw. z art. 2 protokołu 7 do EKPCz w zw. z art. 32 Konstytucji RP w zw. z art. 2 Konstytucji RP mającą wpływ na treść wyroku sądu II Instancji, polegającą na nierozpoznanie zarzutów apelacji poprzedniego obrońcy lub nienależytym ich rozpoznaniu i „przeniesieniu” uchybień sądu I Instancji na wyrok Sądu Apelacyjnego, poprzez unik polegający na uzupełnieniu uzasadnienia SO, które w istocie nic nie uzupełniło, a Sąd Apelacyjny pozbawiając prawa do dwóch instancji niezasadnie nie rozpoznał właściwie zarzutów apelacji zwłaszcza dotyczących:

- a) zamiaru i wiedzy o pochodzeniu pojazdów, bowiem zeznania M. P., wskazują wyłącznie na realizację przewozów oraz apelacja domaga się dowodów, więc argumentacji w zakresie źródła ustaleń faktyczny na wiedzę o pochodzeniu ciągników i w konsekwencji zamiar, a zarzut ten sprowadzał się w istocie do brak odniesienia się do standardu tzw. procesu poszlakowego, który wykluczałby możliwość zaistnienia innej, aniżeli ustalonej przez sąd wersji wydarzeń w zakresie wiedzy o pochodzeniu ciągników i B., bo to było istotą tego zarzutu, a Sąd Okręgowy mimo ciągłego wskazywania, nawet po uzupełnieniu nie wyklucza wersji wydarzeń oskarżonego P. M., bowiem jest wewnętrzna nielogiczność paserstwa i porozumienia czy ról, przecież wieloosobowe wieloczynowe sprawstwo jest istotą czynów za jakie skazano P. M. - ktoś kradnie, ktoś wie, że nielegalne i realizuje znamiona z 291 k.k., a argument z ilości ciągników nie musi świadczyć o wiedzy więc zamiarze;
- b) na k. 8061 apelacja poprzedniego obrońcy zaskarżyła formularz w oparciu o normy konstytucyjne i prawa człowieka do czego nie odniósł się Sąd Apelacyjny i zastosował niezgodny z Konstytucją standard, co jest przedmiotem odrębnego zarzutu kasacyjnego,
- c) zmiana tabliczek w B. była wykrywalna dopiero przez osobę z kompetencjami biegłego - k. 8006 oraz k. 7763 i n.², więc dla zwykłego użytkownika była to sprawa niewykrywalna;
- d) posiadanie ubezpieczenia i dowodu rejestracyjnego uprawnia do przyjęcia legalnego posiadania samochodu przez P. M. jak i każdego przeciętnego uczestnika obrotu, a działania P. T. mają świadczyć o zamiarze P. M. - to jest istotą zarzutu;
- e) apelacja poprzedniego obrońcy kwestionuje udział w przestępstwie z lutego 2012 r. przyczepą, którą zbył w dniu 20 grudnia 2011 r. (k. 8060) zakwestionowanie wiedzy o B.;
- f) pominięcie, że na tle uzasadnienia dot. uniewinnienia od zarzutu udziału w zorganizowanej grupie przestępczej (najlepiej uzasadniony fragment pierwotnego uzasadnienia SO), które przyjęło, że nie ma śladów dowodu na porozumienie i podział ról, a przypisano wiedzę o pochodzeniu pojazdów P. M., to zamiar - dowody winny być łatwo wykazywalne w tej kwestii a tak nie jest i sąd stosuje tu domniemanie

² Tutaj jest sprostowany nr opinii, więc tym egzemplarzem powinno się posługiwać w sprawie.

na niekorzyść, gdzie wskazane dowody nie muszą wyłącznie świadczyć o wiedzy o pochodzeniu pojazdów więc zamiarze³;

g) obawa przed zatrzymaniem jest naturalnym odruchem obronnym i nie świadczy w sposób jednoznaczny o zamiarze oszustwa, niektórzy ludzie irracjonalnie tak reagują na przeszukania jako sytuację stresową i może to być spowodowane innymi okolicznościami jakich nie sposób wykluczyć;

III) rażącą obrazę przepisów postępowania mającą istotny wpływ na treść orzeczenia tj. art. 433 § 1 i 2 k.p.k., w z w. z art. 457 § 3 k.p.k. w z w. z art. 438 k.p.k., w zw. z art. 447 § 1 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k. w zw. z art. 440 k.p.k. w zw. z art. 5 § 2 k.p.k., w zw. z art. 7 k.p.k., w zw. z art. 4 k.p.k., w zw. z art. 2 § 1 pkt. 2 i § 2 k.p.k., w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 42 ust. 2 i 3 Konstytucji RP w zw. z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP w zw. z art. 176 ust. 1 Konstytucji RP oraz art. 6 EKPCz w zw. z art. 2 protokołu 7 do EKPCz w zw. z art. 32 Konstytucji RP w zw. z art. 2 Konstytucji RP poprzez pozbawienie prawa do obrony zarówno w I jak i II instancji, więc na jakimkolwiek etapie postępowania, bowiem oskarżenie w sprawie ewoluuje, najpierw w postępowaniu uzupełnia się uzasadnienie, łamiąc zakaz *reformationis in peius*, gdzie w istocie od tego skazania nie wywiedziono apelacji, a następnie Sąd Apelacyjny czyni nową ocenę dowodów oraz nowe ustalenia faktyczne, sprzeczne z logiką i doświadczeniem, życiowym i prezentuje to na niekonstytucyjnym formularzu, akceptując w tym przedmiocie podobną praktykę SO, zwłaszcza poprzez:

a) błędną ocenę braku CMR, gdzie taki brak występuje często w transporcie „własnej rzeczy” tzn. przy transporcie swojej rzeczy z pkt. a do pkt b w różnych krajach, właściciel nie jest zainteresowany wystawianiem CMR sam sobie, a płaci przewoźnikowi z góry i nie zawsze wystawia się CMR co wynika wprost z art. 4 Konwencji o Umowie Międzynarodowego Przewozu Drogowego Towarów (CMR) i Protokół Podpisania sporządzone w Genewie dnia 19 maja 1956 r⁴, a CMR stosuje się w praktyce, gdzie przewoźnik odbiera towar od sprzedawcy i dostarcza go kupującemu, a Konwencja CMR ma chronić właśnie w takiej konfiguracji prawa stron,

³Ten zarzut w zasadzie pojawia się we wszystkich apelacjach na korzyść oskarżonych.

⁴Dz.U. z 1962 r., nr 49, poz. 238 z dnia 14 września 1962 r., ze zm. dalej jako Konwencja CMR.

- b) wskazanie w uzasadnieniu SA sprzecznie z przyjętą wersją o wiedzy i udziale w paserstwie, że „Rolą oskarżonego P. M. było następnie transportowanie tych ciągników, za pomocą zatrudnionych w jego firmie kierowców, w określone przez P. T. i R. K. miejsca”, co w oczywisty sposób nie świadczy o wiedzy o pochodzeniu samochodów, a o świadczeniu wyłącznie usługi, gdzie jej świadczenie uznano za dowód działania przestępczego, bez wykluczenia wersji, że była to zwykła usługa;
- c) wskazanie w uzasadnieniu SA sprzecznie z zasadami logiki, że „w korelacji do powyższego brak jest podstaw do kwestionowania, że to oskarżony organizował transporty, zwłaszcza, iż prowadził działalność gospodarczą w zakresie usług transportowych” w sytuacji, gdy organizowanie usług transportowych nie zawsze polega na udziale właściciela firmy w konkretnym zleceniu, zwłaszcza jeśli chodzi o współpracę z zaufanym dużym kontrahentem, gdzie bardzo często to właśnie kontrahent wprost dzwoni do kierowców, a płaci właścicielowi firmy wg danych tachografu kierowcy;
- d) oskarżony mając dokumenty ciągników nie mógł zakładać, że są one fałszywe (wymagało to wiedzy biegłego), a w przypadku B. mając dowód rejestracyjny i ubezpieczenie, nawet bez samej umowy - istnieje domniemanie prawne legalności posiadania - art. 341 k.c. i domniemywa się dobrą wiarę - art. 7 k.c., więc w obrocie zakłada się legalność działań kontrahentów, a nie nielegalność, bo to by sparaliżowało obrót;
- e) sąd bez dowodów domniemywa na niekorzyść, że umowa dot. B. była antydatowana, ale jest to ustalenie na niekorzyść bez cienia dowodu, a wynika to wyłącznie z przekonania;
- f) ale nawet przyjmując, że P. T. kombinował coś z umową i B., to nie można wykluczyć, że P. M. miał od niego wiedzę, że samochód jest legalny;
- g) Sąd Apelacyjny popada przy tym w sprzeczność, bowiem na niekorzyść zależnie od okoliczności przyjmuje, że umowa najmu B. - ten dokument został dowieziony później na komendę przez P. T., pomimo, że formalnie nie miał on żadnych związków ze spółką „W.” (k. 455), a chwilę potem Sąd Apelacyjny pisze „Okoliczności tego czynu potwierdzają, iż P. T., brat A.Ś., miał decyzyjne związki z firmą „W.”, więc zależnie od okoliczności na niekorzyść,

niewiarygodna jest umowa na najem B., bo przywiozła ją osoba niepowiązana ze spółką W., ale później na inne okoliczności ta osoba jest przedstawiana jako „cichy wspólnik; tej spółki;

h) za zupełnie pozbawione podstaw należy uznać rozumowanie, że kwestia momentu powstania u oskarżonego określonego zamiaru jest określana poprzez opisu czynu przypisanego, w zakresie czasu jego popełnienia, jak też wynikającego z ustaleń faktycznych sposobu działania i finalnie przyjętą kwalifikację prawną, bowiem taki passus wskazuje, że zamiar sprawy jest odtwarzany na podstawie oceny prawnokarnej czynu oskarżonego jakiej dokonuje sąd, a nie jest on odtwarzany „w głowie sprawcy”,

i) za zupełnie wadliwą należy uznać argumentację SA dotyczącą możliwości kontroli instancyjnej orzeczenia, bo Sąd II Instancji ma dowody i może je ocenić: „nieprawidłowości zaskarżonego orzeczenia należy oceniać nie tylko poprzez samą treść uzasadnienia, ale bezpośrednią analizę konkretnych dowodów, nawet tych, których nie przedstawił sąd I instancji w swoim uzasadnieniu. Kontrola apelacyjna jest możliwa zawsze, gdyż sąd dysponując dowodami przeprowadzonymi przez sąd I instancji może dokonać samodzielnej kontroli co oznacza wszak akceptację braku poznania argumentacji sądu w II instancjach przez stronę i jest przejawem błędnego przekonania SA, że uzasadnienie jest po to, aby dokonywać kontroli instancyjnej, w sytuacji, gdy jest to cecha wtórna, a pierwotną cechą uzasadnienia, zwłaszcza wyroku skazującego jest realizacja prawa człowieka do rzetelnego procesu, w warstwie poznania i zrozumienia argumentacji sądu w każdej instancji;

j) nie można się zgodzić, że uzupełnienie uzasadnienia, dało jakieś korzystne prawa oskarżeniu, bowiem nastąpiło to ze złamaniem *reformationis in peius*;

k) jeśli zaś chodzi o ukrywanie się przed Policją w czasie przeszukania i zatrzymania, to może to świadczyć nie tylko w zakresie oceny dokonanej przez Sąd Okręgowy w aspekcie oceny wyjaśnień oskarżonego, co do braku wiedzy o charakterze przewożonych ciągników, co zaakceptował Sąd

Apelacyjny, ale może równie dobrze świadczyć o reakcji stresowej i tego nie sposób wykluczyć;

l) nie można także przyjąć argumentacji SA, że nie ma znaczenia ustalenie zamiaru ewentualnego lub bezpośredniego z art. 291 k.k., bowiem rodzaj zamiaru wpływa na wymiar kary,

IV) rażąco obrazę przepisów postępowania mającą istotny wpływ na treść orzeczenia tj. art. 433 § 1 i 2 k.p.k., w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 438 k.p.k., w zw. z art. 447 § 1 k.p.k. w zw. z art. 457 § 2 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 pkt. 1 i 2 k.p.k., w zw. z art. 449a § 1 k.p.k., w zw. z art. 6 k.p.k. w zw. z art. 440 k.p.k. w zw. z art. 5 § 2 k.p.k. w zw. z art. 42 ust. 2 i 3 Konstytucji RP w zw. z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP oraz art. 6 EKPCz w zw. z art. 2 protokołu 7 do EKPCz w zw. z art. 32 Konstytucji RP w zw. z art. 2 Konstytucji RP, mającą wpływ na treść wyroku sądu II Instancji, poprzez wadliwe sporządzenie uzasadnienia wyroku II Instancji i akceptację takiego wyroku sporządzanego przez sąd I Instancji, także na formularzu, który mimo uzupełnienia nadal nie spełnia wymogów co uniemożliwia poprawną kontrolę kasacyjną orzeczenia i realizację prawa do obrony, bowiem:

- a) przy takim zastosowaniu formularza, jak zrobił to Sąd Apelacyjny nie sposób odtworzyć w pełni rozumowania sądu, zwłaszcza sądu II Instancji przemilczał kwestię zakazu *reformationis in peius* oraz przemilczał istotę zarzutów apelacji;
- b) rozpoznanie apelacji nastąpiło w warunkach kolejnej istotnej zmiany opisu czynu, po uzupełnieniu uzasadnienia SO na niekorzyść tego sprawcy;
- c) stosowanie zabiegów erystycznych i to powtarzanych, że wyjaśnienia oskarżonego są kłamliwe, są aspektem linii obrony, są sprzeczne z innymi dowodami, bez wyeliminowania możliwości takiego przebiegu zdarzeń o jakim mówi oskarżony;

V. rażąco obrazę przepisów prawa materialnego poprzez ich niezastosowanie tj. art. 76 § 1 k.k., w zw. z art. 106 k.k., w zw. z art. 107 § 6 k.k. mającą istotny wpływ na treść orzeczenia bowiem wymiar kary 3 lat i 6 miesięcy miał być determinowany zdaniem Sądu Okręgowego poprzednią karalnością P. M., ale na chwilę uzupełnienia

uzasadnienia SO oraz na chwilę orzekania przez SA ten oskarżony był osobą niekaraną - zignorowano fikcję prawną niekaralności».

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku w części dotyczącej oskarżonego P. M. i skierowanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi II Instancji; ewentualnie uchylenie zaskarżonego orzeczenia Sądu Okręgowego, jak też Sądu Apelacyjnego w całości wobec P. M. w zakresie wszystkich czynów i skierowanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I Instancji.

Drugi z obrońców oskarżonego P. M. – radca prawny Ł.J. również zaskarżył wyrok sądu odwoławczego, w stosunku do tego oskarżonego w całości, zarzucając: - w punkcie I. rażące naruszenia przepisów postępowania, które miały istotny wpływ na jego treść, w postaci naruszenia, tj.:

a) art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. przez wynikające z rzeczywistego braku rozważenia zarzutów i wniosków apelacji (zarzutów apelacji: Ia myślniki od 1 do 3, oraz z uzupełnienia apelacji zarzuty I a i I b) oraz pozbawione należytego uzasadnienia rażąco błędne przyjęcie przez Sąd Apelacyjny, że sąd I instancji dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, mimo że ustalenia te dokonane zostały z przekroczeniem granic swobodnej oceny dowodów, tj. naruszeniem przepisu art. 7 k.p.k. z pominięciem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, zasady obiektywizmu wyrażonej w przepisie art. 4 k.p.k., bez uwzględnienia wszystkich okoliczności sprawy na podstawie selektywnie wybranych fragmentów zeznań świadka M.P. które sąd uznał za wiarygodne, mimo że zeznania te są zbieżne z wyjaśnieniami oskarżonego którym z kolei sądy wiarygodności odmówiły tj.:

- pominięto kluczowe fragmenty zeznań M.P. - byłego pracownika P. M., który woził maszyny rolnicze i który wskazał, iż: „jeżeli chodzi o zlecenia, które otrzymywałem w ramach pracy u P. M. od P. T., to było 2% działalności, bo głównie wozilem wiertnice po kamieniołomach. Zlecenia dla P. T. były wykonywane w wonnej chwili. To zleceńodawca się umawiał. Niekiedy musiał P. T. czekać.” (k. 7549 v.). Powyższe depozycje wskazują jednoznacznie, iż M.P. realizował zlecenia na rzecz P. T. w przerwach między wykonywaniem podstawowych projektów i zadań. Przedmiotowy fragment depozycji, które sądy obydwu instancji pominęły

najprawdopodobniej celowo, poddaje w wątpliwość wiedzę P. M. co do przestępnego pochodzenia transportowanych maszyn. Gdyby bowiem oskarżony świadomie brał udział w procederze wraz z P. T. i R. K., to transporty zlecane przez T. traktowałby priorytetowo.

- sądy obydwu instancji odmówiły przyznania waloru wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego P. M., mimo iż są one zbieżne z depozycjami świadka M.P. jak i całym pozostałym materiałem dowodowym uznanym przez sądy obydwu instancji za wiarygodne. Sądy obydwu instancji ze znanych wyłącznie sobie względów uznały, iż oskarżony negował fakt zlecenia transportów maszyn rolniczych na prośbę P. T. (str. 25 uzasadnienia na k. 8638), kiedy w rzeczywistości oskarżony przyznał się iż przyjmował takie zlecenia po to aby jego maszyny i kierowcy nie pozostawali bezczynni, a sam T. płacił za nie „4 zł za kilometr” (k. 584), co było w tym czasie zgodne ze stawkami rynkowymi przy trasach międzynarodowych i nie może być postrzegane za jakąkolwiek formę korzyści majątkowej. Oskarżony dodał również, iż „T. mówił mi, gdzie jest praca”. Wyjaśnienia oskarżonego są więc logiczne, spójne i zgodne tak z doświadczeniem życiowym jak i realiami gospodarczymi.

- działania oskarżonego P. M. nie wykraczały poza typowy „outsourcing”. Po telefonie od T. P. M. informował kierowcę, iż wykona on dla współoskarżonego krótki kurs po czym to T. dopinał z kierowcą szczegóły związane z lokalizacją jak i technicznymi aspektami transportu (vide zeznania M.P. na k. 7549 v. i wyjaśnienia oskarżonego P. M. na k. 582). Innymi słowy oskarżony jako pracodawca informował kierowcę, iż wykona on zlecenie przewozu na rzecz i według wytycznych wskazanych przez P. T. i do tego sprowadzało się działanie oskarżonego.

- nadto zarówno sąd *a quo* jak i sąd *ad quem* odmówiły przyznania waloru wiarygodności wyjaśnieniom P. M. odnośnie braku świadomości co do pochodzenia objętych postępowaniem ciągników rolniczych wyżej wymienionych, w sytuacji, gdy każda z przedmiotowych maszyn wyposażona była w kompletną dokumentację w postaci dowodów rejestracyjnych, polis ubezpieczeniowych, zaś pochodzenie maszyn z przestępstwa ujawnione zostało dopiero na skutek sporządzonej opinii mechanoskopijnej, które to badanie identyfikuje nieprawidłowości prawne na podstawie specyficznych śladów pozostawionych na przedmiotach, co wyklucza

możliwość rozpoznania jakichkolwiek wad pojazdu przez laika w tej dziedzinie. W zakresie tych zarzutów Sąd Apelacyjny wskazał jedynie, iż „oskarżony zlecił transport pomimo braku faktur sprzedażowych, a więc musiał mieć świadomość nielegalnego pochodzenia ciągników, pomimo posiadania przez nich polskich numerów rejestracyjnych" (k. 8638v - str. 26 uzasadnienia), sąd *ad quem* nie wskazał jednak jaki akt prawny i jaki przepis był podstawą do tak kategorycznego stwierdzenia.

- sądy obydwu instancji oparły tezę o winie oskarżonego w zakresie zarzucanych mu czynów na podstawie jego zachowania z daty zatrzymania tj. próby ukrycia się przed funkcjonariuszami, kiedy powyższe arbitralne przypuszczenie jest nieweryfikowalne i nie może stanowić podstawy czyjejkolwiek odpowiedzialności karnej.

b) art. 366 § 1 k.p.k. i art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k., polegającego na niewyjaśnieniu przez przewodniczącego rozprawy wszystkich istotnych okoliczności tj.:

- w jaki sposób przejawiał się u oskarżonego zamiar dążenia do osiągnięcia korzyści majątkowej i jaką korzyść dla siebie lub innej osoby w rozumieniu art. 115 § 4 k.k. oskarżony P. M. uzyskał lub miał uzyskać. Niezależnie bowiem od ustawowych znamion czynu z art. 291 k.k., w okolicznościach niniejszej sprawy to jedynie korzyść majątkowa mogła być spoiwem łączącym niejako oskarżonego P. M. z P. T. i R. K., która mogła skłonić go do udziału w przestępstwie. Brak poczynienia przez sądy obydwu instancji ustaleń w tym zakresie sprawia, iż ich argumentacja co do winy i sprawstwa oskarżonego oparta jedynie na jego rzekomej wiedzy co do nielegalności pochodzenia transportowanych maszyn, jest wysoce nieprzekonująca a wydany wyrok jawi się jako fundamentalnie niesprawiedliwy.

- na str. 25 i 26 uzasadnienia wyroku (k. 8638 i 8638 v.) Sąd Apelacyjny wywiódł, iż w przypadku transportów międzynarodowych koniecznym jest dokument typu CMR - międzynarodowy list przewozowy, co jest oczywiście prawdą. W dalszej części wywodów tenże Sąd wskazał, że skoro faktury sprzedażowe, na których znajdują się dane świadka, zostały wystawione dopiero w Polsce, po dokonaniu transportu do Rumunii, w oparciu o uzyskane tam informacje (k. 1706) to oskarżony zlecając transport, pomimo braku faktur sprzedażowych, musiał mieć w tych okolicznościach świadomość nielegalnego pochodzenia ciągników, pomimo posiadania przez nich polskich numerów rejestracyjnych Sąd Apelacyjny nie wskazał jednak, z jakiego aktu prawnego, z jakich przepisów wynika jego zdaniem

obligatoryjny obowiązek dołączenia takiej faktury do dokumentu typu CMR, któremu nie uczynił zadość oskarżony. Próżno bowiem takiego obligatoryjnego obowiązku doszukać się choćby w art. 6 Konwencji o umowie międzynarodowego przewozu drogowego Towarów (CMR) z dnia 19 maja 1956 r.;

- w punkcie II. skarżący wskazał, że wykazane rażące naruszenia prawa procesowego popełnione przez Sąd Apelacyjny w Białymstoku, miały w jego ocenie istotny wpływ na treść wydanego orzeczenia, polegający: po pierwsze, na braku przeprowadzenia pełnej i rzetelnej kontroli odwoławczej zaskarżonego orzeczenia sądu pierwszej instancji na gruncie zarzutów sformułowanych przez obrońcę skazanego, po drugie, na zaakceptowaniu popełnionych przez Sąd Okręgowy błędów, w tym naruszeń prawa procesowego i poczynionych w zasadniczej części nieprawdziwych ustaleń faktycznych, a także na wydaniu w postępowaniu odwoławczym ewidentnie wadliwego orzeczenia, utrzymującego w mocy niesprawiedliwe rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji, z naruszeniem (przez sądy obu instancji) zasadniczych celów procesu karnego, wyrażonych w art. 2 §1 i 2 k.p.k.

Podnosząc powyższe zarzuty, obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w Białymstoku do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Obrońca oskarżonego P. T. również zaskarżył wyrok sądu odwoławczego w stosunku do tego oskarżonego w całości i domagał się uchylenia tego orzeczenia i przekazania sprawy Sądowi Apelacyjnemu w Białymstoku do ponownego rozpoznania.

W odpowiedziach kasacje, prokurator wniósł o ich oddalenie jako oczywiście bezzasadnych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacje wywiedzione przez obrońców M. C. i P. M. – mimo, że nie wszystkie podniesione w nich zarzuty Sąd Najwyższy podzielił - okazały się zasadne w stopniu wystarczającym do stwierdzenia, że w badanym postępowaniu, w zakresie dotyczącym ww. oskarżonych, zaktualizowała się podstawa kasacyjna z art. 523 § 1 k.p.k., uzasadniająca uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

Na wstępie - gdyż ta kwestia miała kluczowe znaczenie z perspektywy wszystkich oskarżonych (w tym i tych, którzy wyroku sądu odwoławczego nie zaskarżyli, a w stosunku do których aktualna była możliwość wzruszenia przez Sąd Najwyższy tego orzeczenia w trybie art. 435 k.p.k.) - należy odnieść się do zarzutu podniesionego w punkcie I. kasacji adwokata M.P. (obrońcy oskarżonego M. C.). Zarzut ten bazował na tezie, że w przedmiotowej sprawie zaktualizowała się bezwzględna przyczyna odwoławcza z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., którą wywołał fakt, że w składzie sądu odwoławczego zasiadali sędziowie X. Y. i X.1 Y.1, powołani na urząd sędziego Sądu Apelacyjnego w Białymstoku na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym ustawą z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 r., poz. 3). Rozwijając powyższy wątek należy przypomnieć, że sam fakt powołania sędziego sądu powszechnego (zasiadającego w składzie orzekającym) na jego urząd na wniosek ww. organu, nie jest wystarczający do stwierdzenia wystąpienia uchybienia z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. Wskazana bezwzględna przyczyna odwoławcza, zgodnie z treścią uchwały połączonych Izb: Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2020 r., sygn. akt BSA I-4110-1/20, do której odwołał się autor kasacji, zachodzi wyłącznie wtedy, gdy wadliwość procesu powołania prowadzi, w konkretnych okolicznościach, do naruszenia standardu niezawisłości i bezstronności w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej oraz art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności. W powyższym kontekście należy także przypomnieć, że Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 2 czerwca 2022 r., sygn. akt I KZP 2/22, odnosząc się do ww. uchwały połączonych Izb, również wskazał, że brak jest podstaw do przyjęcia *a priori*, iż każdy sędzia sądu powszechnego, który uzyskał nominację w następstwie brania udziału w konkursie przed Krajową Radą Sądownictwa po 17 stycznia 2018 r. nie spełnia minimalnego standardu bezstronności i każdorazowo sąd z jego udziałem jest nienależycie obsadzony w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. Oznacza to, że w świetle ww. uchwał, dla wykazania zaistnienia w konkretnej sprawie stanu określanego mianem "nienależytej obsady sądu" nie wystarczy wskazać na instytucjonalną nieprawidłowość

powoływania sędziów na podstawie procedury konkursowej z udziałem Krajowej Rady Sądownictwa w składzie ustanowionym ustawą z 2017 r. Konieczne jest bowiem wykazanie *in concreto*, że sędzia nie gwarantował chociażby minimalnego standardu bezstronności i niezawisłości. To zaś należy uczynić odwołując się do testu, którego elementy zostały opisane w obu ww. uchwałach Sądu Najwyższego (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 31 sierpnia 2022 r., II KK 85/22, zob. także postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 sierpnia 2022 r., III KK 216/22, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 czerwca 2022 r., sygn. akt V KK 171/22). Powyższego warunku skarżący jednak nie spełnił. Tego rodzaju okoliczności nie wynikają również z uchwał Krajowej Rady Sądownictwa: z dnia 26 czerwca 2019 r., nr [...] (uchwała dotycząca sędziego X.1 Y.1) oraz z dnia 19 czerwca 2020 r., nr [...] (uchwała dotycząca sędziego X. Y.).

W powyższym kontekście należy również wskazać, że Sąd Najwyższy w wielu sprawach z udziałem ww. sędziów oddalał kasacje jako oczywiście bezzasadne (zob. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 grudnia 2022 r., IV KK 497/22, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 marca 2023 r., IV KK 80/23, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 listopada 2022 r., IV KK 185/22).

Z tych względów Sąd Najwyższy uznał ten zarzut za bezzasadny.

Jako bezzasadny został również oceniony zarzut podniesiony w punkcie Ia kasacji wywiedzionej przez adwokata M. S. (obrońcy oskarżonego P. M.). O ile bowiem należy zgodzić się z obrońcą, że instytucja uzupełnienia wyroku z art. 449a k.p.k., w aktualnie obowiązującym kształcie, może łączyć się z określonymi zagrożeniami dla standardu rzetelnego procesu, w szczególności w kontekście zasady dwuinstancyjności postępowania (zob. M. Wąsek-Wiaderek, *Uzupełnienie uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego*, Białostockie Studia Prawnicze 2018, vol. 23, nr 1), o tyle nie można się zgodzić, że w przedmiotowej sprawie skorzystanie z tej instytucji wywarło realny, negatywny wpływ na przysługujące oskarżonemu P. M. gwarancje procesowe, a w szczególności doprowadziło do naruszenia zakazu *reformationis in peius*. Sąd pierwszej instancji – co z resztą podnosi skarżący m.in. w punktach Ib – Ic kasacji, który został zobowiązany do uzupełnienia uzasadnienia po upływie roku od dnia wydania wyroku (i blisko roku od sporządzenia uzasadnienia pierwotnego) nie wywiązał się bowiem należycie ze swojego zadania i w

konsekwencji nie uzupełnił uzasadnienia wyroku w sposób, jaki wynikał z wytycznych Sądu Apelacyjnego. Co do powyższego nie miał wątpliwości tak sam skarżący, jak i inni obrońcy, którzy zwracali uwagę na tę wadliwość w uzupełnieniach apelacji.

Uchybienia, jakich dopuścił się Sąd Okręgowy, przy sporządzaniu pisemnych motywów wyroku, nakazywały natomiast Sądowi Apelacyjnemu – mając na uwadze ciążące na nim obowiązki wyznaczane przez przepisy aktualnego reformatoryjnego modelu postępowania odwoławczego – uzupełnienie braków zaistniałych na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego. Powyższe wymagało w szczególności pogłębionej analizy całokształtu materiału dowodowego i odzwierciedlenia tego procesu myślowego w uzasadnieniu orzeczenia organu *ad quem*. W przedmiotowej sprawie było to tym bardziej doniosłe, że zaakceptowane przez sąd odwoławczy ustalenia sądu pierwszej instancji, co do zamiaru oskarżonych, zostały poczynione zasadniczo na podstawie powierzchownej, niekiedy wręcz arbitralnej oceny okoliczności towarzyszących transakcjom (innym czynnościom) będącym przedmiotem zarzutów. Dowodów wskazujących bezpośrednio na zamiar oskarżonych nie było. Co więcej, zarzuty dotyczące wadliwych ustaleń w obszarze strony podmiotowej przypisanych M. C. i P. M. czynów, były kluczowymi zarzutami apelacji wywiedzionych przez obrońców ww. oskarżonych.

W powyższym kontekście należy także wskazać, że płynący z art. 455a k.p.k. zakaz wydawania orzeczenia o charakterze kasatoryjnym nie może być bowiem odczytywany inaczej, jak tylko w ten sposób, że nakłada on na organ drugiej instancji dodatkowe obowiązki w przypadku, gdy pisemne motywy wyroku sądu pierwszej instancji nie czynią zadość wymaganiom określonym w przywołanym wyżej przepisie. W takim przypadku sąd drugiej instancji zobowiązany jest w uzasadnieniu swojego orzeczenia zamieścić te elementy, których część motywacyjna zaskarżonego wyroku, mimo wyraźnego ustawowego obowiązku, nie zawierała. Pisemne motywy wyroku sądu odwoławczego muszą być bowiem sporządzone tak, aby umożliwiały realną ocenę czy rozstrzygnięcia (oraz sposób procedowania, który do ich wydania doprowadził) obu orzekających w danej sprawie sądów, nie były dotknięte dowolnością, czy wręcz arbitralnością. Jeśli zatem uzasadnienie decyzji procesowej sądu pierwszej instancji, z uwagi na zaistniałe w nim braki i wadliwości, uniemożliwia dokonanie takowej oceny, sąd odwoławczy staje przed koniecznością

ich uzupełnienia. Odesłanie do argumentacji zawartej w pisemnych motywach wyroku sądu pierwszej instancji, w takiej sytuacji, jest bowiem niemożliwe. Podkreślenia wymaga, że uzasadnienie orzeczenia stanowi jedyny materialny dowód przebiegu rozumowania organu orzekającego i z tej racji należy od niego oczekiwać, że będzie zawierało jasno wskazaną podstawę wydania przez sąd odwoławczy takiego, a nie innego rozstrzygnięcia, w tym argumentację rzetelnie odnoszącą się do zarzutów podniesionych w środkach zaskarżenia i w konsekwencji pozwalać będzie na stwierdzenie, że prawo stron do wniesienia środka zaskarżenia miało charakter rzeczywisty (por. D. Kala, Prawo do uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego jako element sprawiedliwości proceduralnej w sprawach karnych (w:) Środki zaskarżenia po nowelizacji kodeksu postępowania karnego, A. L. (red.), Toruń 2015, s. 48 – 49). W sytuacji zatem, gdy uzasadnienie orzeczenia sądu pierwszej instancji nie odpowiada standardom wynikającym z art. 424 § 1 k.p.k. i podniesiono w tym zakresie zarzut apelacyjny (ustawodawca przecież stawiania takiego zarzutu nie zabrania) zadanie sądu odwoławczego ma nadto charakter złożony. Najpierw bowiem sąd musi zidentyfikować istotę uchybienia w sferze sporządzenia uzasadnienia przez sąd *meriti*, a mianowicie ustalić, czy ma ono charakter pierwotny, czy wtórny. Jeśli bowiem dotknięte wadami uzasadnienie orzeczenia towarzyszy zupełnemu i prawidłowo przeprowadzonemu postępowaniu dowodowemu oraz trafnym ustaleniom faktycznym, sąd odwoławczy może skoncentrować się wyłącznie na uzupełnieniu braków części motywacyjnej rozstrzygnięcia organu *a quo*. Jeśli jednak postępowanie dowodowe było prowadzone nieprawidłowo i wybiórczo, a ustalenia wynikające z wyroku sądu *meriti* nie pozostają w logicznym i merytorycznym związku z wywodami przedstawionymi w uzasadnieniu, sąd odwoławczy musi najpierw usunąć mankamenty postępowania dowodowego, tj. uzupełnić (w koniecznym i dopuszczalnym zakresie) materiał dowodowy oraz dokonać jego oceny, a następnie, w oparciu o wyniki tej analizy, wydać stosowne rozstrzygnięcie i w kolejnym kroku – jeśli zaistnieje taka potrzeba - właściwie je uzasadnić. W tej drugiej sytuacji uchybienia sądu pierwszej instancji są zatem dużo poważniejszej natury i z reguły świadczą nadto o obrazie przepisu art. 7 k.p.k. lub innych regulacji wyznaczających sposób przeprowadzenia postępowania

dowodowego przez organ pierwszej instancji (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4.12.2018 r., II KK 114/18).

W tym przypadku sąd odwoławczy zauważonych, ewidentnych błędów organu pierwszej instancji, w obszarze dotyczącym czynów przypisanych oskarżonym M. C. i P. M., nie usunął, co samo w sobie należało traktować jako rażące naruszenie obowiązków kontrolnych wynikających z treści art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. Jak już wskazano wyżej, bez gruntownego zrozumienia motywów, które stały u podstaw zaskarżonej decyzji procesowej, co do zasady nie sposób jej właściwie ocenić.

Opisane wyżej braki, nie mogły być przy tym usunięte na etapie postępowania kasacyjnego. Niedopuszczalne jest bowiem, by Sąd Najwyższy w toku tego postępowania przejmował kompetencje sądu odwoławczego i w ramach badania zasadności lub niezasadności kasacji dokonywał pełnej analizy zarzutów wyartykułowanych w zwyczajnych środkach zaskarżenia. Takie postąpienie rażąco godziłoby bowiem w przepisy wyznaczające właściwość funkcjonalną sądów okręgowych i sądów apelacyjnych jako sądów odwoławczych oraz Sądu Najwyższego jako sądu kasacyjnego (art. 25 § 3, art. 26 i art. 27 k.p.k.). Byłoby ono również rażąco sprzeczne z treścią art. 536 k.p.k. Trafności tych uwag nie podważa przy tym brzmienie art. 537a k.p.k. Przepis ten nie może być bowiem interpretowany w sposób, który prowadziłby do przyznania Sądowi Najwyższemu kompetencji do przeprowadzenia w toku postępowania kasacyjnego pełnej kontroli odwoławczej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 2022 r., I KK 11/21).

Zaniechania w tym obszarze nie były jedynymi uchybieniami, których dopuścił się Sąd Apelacyjny. Lektura uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia prowadzi do wniosku, że sama analiza zarzutów apelacyjnych podniesionych w środkach zaskarżenia wywiedzionych przez obrońców M. C. i P. M. była powierzchowna i nie oparto jej na pogłębionej ocenie materiału dowodowego.

Jednym z najbardziej wyrazistych przykładów dopuszczenia się przez sąd odwoławczy tego uchybienia był sposób, w jaki sąd ten odniósł się do zawartych w apelacji adwokata O.R. (obrońcy oskarżonego M. C.) zarzutów dotyczących oceny dowodów z zeznań świadków A. A. oraz R.B. (punkt IIa i IIb apelacji tego obrońcy – zarzuty II.2 – II.4 kasacji adwokata M.P., zarzut IIe kasacji adwokata O.R.).

Analizując zarzut dotyczący oceny dowodu z zeznań świadka A. A. sąd odwoławczy skonstatował: „w odniesieniu do zarzutu obrazy przepisów postępowania tj. art. 7 k.p.k. to Sąd Apelacyjny uznał go za niezasadny. W pierwszej kolejności odnieść się, jednakże należy do samej treści apelacji, która oparta jest częściowo na zeznaniach A. A. złożonych w śledztwie. Te depozycje nie zostały jednak ujawnione na rozprawie w trybie art. 391 §1 k.p.k. Obecny wówczas obrońca nie wnioskował o dokonanie tej czynności dowodowej, w apelacji także nie podnosił zarzutu obrazy art. 391 §1 k.p.k. Nie czynił tego także w toku postępowania bezpośrednio przed Sądem Apelacyjnym. W związku z powyższym przywołuje on dowody nieobjęte dyspozycją art. 410 k.p.k., co czyni zarzuty na nich oparte procesowe bezskutecznymi”.

Przywołane wyżej konstatacje sądu odwoławczego są zdecydowanie chybione. Po pierwsze bowiem, organ *ad quem* pominął treść przepisu art. 405 § 2 k.p.k., a pamiętać trzeba, że w akcie oskarżenia prokurator zawniósł jako dowód w sprawie zeznania świadka A. A., wymieniając protokoły jego przesłuchania złożone w postępowaniu przygotowawczym (k. 6841). W doktrynie, w komentarzach do przywołanej wyżej regulacji wskazuje się zaś, że „przepis ten przewiduje ujawnianie *en bloc* wszystkich protokołów i dokumentów podlegających odczytaniu na rozprawie, które nie zostały odczytane; automatycznie *ex lege* następuje uznawanie wskazanych protokołów i dokumentów za ujawnione z chwilą zamknięcia przewodu sądowego (...). Zaliczenie protokołów i dokumentów jest ograniczone do tych, które na podstawie innych przepisów podlegają odczytaniu na rozprawie, ale tego nie uczyniono. Chodzi o protokoły i dokumenty określone w przepisach wymienionych w art. 394a, tj. art. 389 § 1 i 3, art. 391 § 1 i 2, art. 392 § 1, art. 393, 393a i 394, a także w art. 377 § 4. Nie podlegają zaliczeniu w tym trybie dokumenty, które zostały wcześniej odczytane, a więc zaliczone już do materiału dowodowego (arg. ex art. 405 § 2)” - R. A. Stefański, S. Zabłocki [w:] R. A. Stefański, S. Zabłocki, *Kodeks postępowania karnego. Tom. III. Komentarz do art. 297-424*, Warszawa 2021, komentarz do art. 405, teza 3. Po drugie, mając na uwadze art. 118 § 1 k.p.k., nie sposób twierdzić, że skarżący, który powołuje się na rozbieżności w depozycjach świadka nie wnosi o to, by protokoły zawierające te rozbieżności zostały ujawnione w toku rozprawy. Po trzecie, istotne rozbieżności w depozycjach procesowych

świadka, a takowe bez wątpienia w niniejszej sprawie wystąpiły (por. w szczególności zeznania świadka zawarte w protokole na k. 5335 v. – 5337, k. 2076 v. – 2077, k. 3751 - 3753, a także treść pism na k. 1230, 2050 – 2054) wymagają podjęcia próby ich wyjaśnienia przez sąd z urzędu, w tym podjęcia czynności z art. 391 §1 k.p.k. Na gruncie ostatnio powołanej regulacji wskazuje się trafnie, że mimo, iż w przepisie stanowi się o tym, że „wolno” sądowi odczytywać odpowiednie fragmenty protokołów, to w istocie chodzi tu o obowiązek ich odczytania. »Wyraz „wolno” jest synonimem słowa „można” lub zwrotu „jest dozwolone” (...). Zasadnie w judykaturze przyjmuje się, że – ze względu na zasadę prawdy obiektywnej – chodzi o obowiązek odczytania protokołów, gdy zachodzą okoliczności wymienione w tym przepisie - (...). Poza tym obowiązek taki wynika z art. 366 § 1, który nakłada na przewodniczącego obowiązek czuwania, by zostały wyjaśnione wszystkie istotne okoliczności sprawy. Nie sposób podzielić odmiennego poglądu, że przepis art. 391 § 1 daje sądowi jedynie możliwość, a nie obliuguje do odczytania zeznań świadka w okolicznościach objętych tym przypisem, co oznacza, że w sytuacjach, gdy dowód ten ma dla sprawy fundamentalne znaczenie, odstępianie od bezpośredniego przeprowadzenia takiego dowodu i odczytanie uprzednio złożonych w postępowaniu zeznań powinno mieć charakter ostateczny (wyrok SA w Katowicach z 24.07.2014 r., II AKa 188/14, LEX nr 1537362). Trzeba mieć na uwadze, że art. 391 § 1 ma charakter wyjątkowy i nie może być interpretowany w oderwaniu od pozostałych norm Kodeksu postępowania karnego, w szczególności tych, które zobowiązują sądy do wykrycia prawdy materialnej (wyrok SN z 23.06.2010 r., III KK 265/09, LEX nr 598843)» (R. A. Stefański, S. Zabłocki [w:] R. A. Stefański, S. Zabłocki, *Kodeks postępowania karnego. Tom. III. Komentarz do art. 297-424*, Warszawa 2021, komentarz do art. 391, teza 4 i powołane tam judykaty oraz poglądy doktryny). Podjęcie takowych (a nawet dalej idących – zob. art. 192 § 2 k.p.k.) czynności jest tym bardziej konieczne – a taki przypadek zaktualizował się co do świadka A. A. – gdy z materiału dowodowego zawartego w aktach sprawy wynika, że świadek cierpiał na zaburzenia urojeniowe, które skutkowały m.in. składaniem przez niego organom ścigania nieprawdziwych doniesień (k. 1233, 1244). Sąd Apelacyjny zaś, mimo konieczności rozpoznania zarzutów wskazujących na nieprawidłową ocenę zeznań tego świadka, a nawet mimo „samodzielnego” odwoływania się do ich treści, nie zwrócił uwagi na

opisane okoliczności. Powyższe wskazuje, że przeprowadzona w tym zakresie kontrola odwoławcza w sposób rażąco odbiegała od standardów wynikających z art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k.

Nie można również zaakceptować sposobu, w jaki sąd odwoławczy odniósł się do zarzutu dotyczącego wadliwej oceny zeznań świadka R.B. Analizy sądu odwoławczego poczynione w tym obszarze ograniczają się do konstatacji: „w korelacji do powyższego należy odnieść się także do zarzutu dotyczącego nieuwzględnienia przez Sąd Okręgowy zeznań R.B., zgodnie z którymi to świadek namówił oskarżonego do pomocy w sprzedaży ciągników i do zakupu jednego z nich. Analiza treści zeznań świadka wskazuje, że dotyczą one przede wszystkim okoliczności nabycia ciągnika przez oskarżonego. Z jego wyjaśnień wynika też, że świadek nie miał związku z okolicznościami podjęcia współpracy w zakresie sprzedaży ciągników (k.147). Aczkolwiek istotnie Sąd Okręgowy nie dokonał analizy zeznań ww. świadka, to nie wpływa to na ocenę prawidłowości ostatecznego rozstrzygnięcia poprzez pryzmat okoliczności wskazanych powyżej. Ponadto oskarżony nabył ciągnik w grudniu 2010 r., natomiast pierwsza jego transakcja nastąpiła w sierpniu 2010 r. Brak jest tym samym podstaw do twierdzenia, że późniejsze nabycie własne determinowało brak świadomości oskarżonego w zakresie innych transakcji”. Tak lakoniczna konstatacja jest całkowicie niewystarczająca, mając na uwadze fakt, że ww. świadek przekonywał także - powołując się na własne doświadczenia - że M. C. nie wiedział, że ww. ciągniki są kradzione: „wiem, że M. bardzo to wszystko przeżywał. Ja jestem pewny, że M. nic nie wiedział, że te ciągniki są kradzione, on naprawdę przeżywał to wszystko, on ogólnie jest ufną osobą i dał się R. i P. nabrać, w sumie ja teraz tak patrzę, że też się nabrałem na działalność tej firmy” (k. 198). Podobnej treści zeznania świadek R.B. złożył podczas przesłuchania na rozprawie (k. 6973 – 6974).

Podobne zastrzeżenia należy wysunąć co do sposobu, w jaki sąd odwoławczy odniósł się do zarzutu podniesionego w punkcie III. apelacji adwokata O.R., w zakresie dotyczącym zeznań J.K. i R.O. Zeznania te, wbrew temu co przyjął sąd odwoławczy, a co słusznie wyeksponowano w kasacji (zarzut podniesiony w punkcie II.2 kasacji adwokata M.P.), nie dotyczyły wyłącznie zakupu gospodarstwa rolnego (zeznania świadka J.K. – k. 3928 v. - 3929) oraz „faktu, że miały miejsce

transakcje co do traktorów, która to okoliczność jest bezsporna” (R.O. – zeznania na k. 6130 v. – 6131, 7001). W powyższym kontekście dość wspomnieć, że świadek J.K. zeznał m.in., że był zdziwiony, że M. C. został podejrzanym w tej sprawie. Dodał, że kiedy rozmawiał z nim o tych ciągnikach (sam był zainteresowany kupnem) to oskarżony mówił mu, że on nic z tego nie ma, że to firma wystawia fakturę dla nabywcy, a on się w to nie miesza, a ciągniki są poleasingowe czy coś takiego (k. 3928 v. - 3929). Świadek R.O. wskazał zaś m.in., że O. mówił mu, że ci koledzy M. sprowadzali ciągniki z Włoch, z firmy leasingowej, żeby je sprzedać. Wskazywał, iż wie, że P. zapłacił pieniądze nie M. do ręki, tylko tym niby właścicielom firmy. Dodał, że nie wie czy inne osoby, które kupowały od M. ciągniki, płaciły mu za pośrednictwo (k. 6131).

Słusznie obrońca - adw. M. P. - wskazuje, że i te depozycje procesowe winny być poddane pogłębionej analizie przy ocenie, czy oskarżony M. C. miał świadomość, że ciągniki pochodzą z czynu zabronionego. Było to tym bardziej konieczne, że z materiału dowodowego zawartego w aktach sprawy wynikało, że P. T. próbował angażować w proces sprzedaży ciągników i inne osoby, które wcześniej same były zainteresowane ich zakupem (zob. zeznania świadka P.W. – k. 7407 – 7409, 7436 v.). Sposób rozpoznania analizowanego zarzutu jest kolejnym potwierdzeniem tezy, że kontrola odwoławcza w przedmiotowej sprawie nie została poprzedzona pogłębioną analizą zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, która to analiza – mając w szczególności na uwadze istotne mankamenty uzasadnienia wyroku sądu I instancji – była zdecydowanie konieczna.

Równie pobieżne i świadczące o braku gruntownej znajomości materiału aktowego, są wywody sądu odwoławczego poświęcone apelacji obrońcy P. M..

I tak np. odnosząc się do apelacyjnego zarzutu dotyczącego wyprowadzenia nieuprawnionego wniosku z treści notatki urzędowej dotyczącej zachowania oskarżonego P. M. podczas dokonywania czynności przeszukania (zarzut podniesiony w punkcie 1b tiret drugie uzupełnienia apelacji autorstwa adwokata V.C. – zarzut podniesiony w punkcie 1a tiret piąte kasacji radcy prawnego Ł.J., zarzut podniesiony w punkcie IIg kasacji adwokata M. S.), Sąd Apelacyjny skonał: „zdaniem sądu odwoławczego nietrafnym jest zarzut dotyczący obrazy art. 174 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. Pierwszy z nich określa zakaz zastępowania dowodu z

wyjaśnień oskarżonego lub zeznań świadka treścią pism, zapisków lub notatek urzędowych. Kwestionowana notatka zawiera natomiast okoliczności zatrzymania oskarżonego (k. 514) i w swej treści nie obejmuje jakichkolwiek zeznań czy wyjaśnień. W przywołanym przepisie jest mowa wyłącznie o zastępowaniu, co nie zabrania wykorzystania tych dokumentów obok wyjaśnień oskarżonego lub zeznań świadka (teza 5 (w:) Kodeks postępowania karnego. Tom I. Komentarz aktualizowany, pod red. D. Świeckiego, LEX/el. 2019). Zakaz unormowany w art. 174 k.p.k. nie stoi na przeszkodzie procesowemu wykorzystaniu treści pism, zapisków lub notatek urzędowych, o ile nie były sporządzone w ramach czynności procesowych, zastępując protokoły wyjaśnień oskarżonego lub zeznań świadka (por. wyrok SA w Łodzi z 4 czerwca 2013 r., II AKa 174/13, LEX nr 1342275). Sąd Apelacyjny zauważa, że w obecnym stanie prawnym podstawę do odczytania pism, zapisków lub notatek urzędowych niezastępujących protokołów z wyjaśnień oskarżonego lub z zeznań świadków stanowi 393 § 3 k.p.k. Oczywiście, ujawnienie tych dokumentów w toku rozprawy głównej w świetle art. 410 k.p.k. jest niezbędne. Pamiętać jednak należy, że na gruncie art. 405 k.p.k. w brzmieniu obowiązującym od dnia 5 października 2019 r. o ile zostaną spełnione warunki wyrażone w paragrafie 3, ujawnienie takie następuje z chwilą zamknięcia przewodu sądowego (§ 2). Sąd Okręgowy miał tym samym procesowe podstawy do uwzględnienia treści notatki w ramach art. 410 k.p.k. Wynika z niej natomiast, że oskarżony podczas czynności w miejscu zamieszkania ukrył się na strychu domu wraz z telefonem, nie reagował na wezwania policjantów, w momencie zatrzymania stawiał gwałtowny opór, starając się uciec - co skutkowało koniecznością użycia środków przymusu bezpośredniego. Tożsamy przebieg zatrzymania został ujawniony w protokole przeszukania (k. 516 - 517). Taki sposób zachowania prawidłowo został natomiast oceniony przez Sąd Okręgowy w aspekcie oceny wyjaśnień oskarżonego, co do braku wiedzy o charakterze przewożonych ciężników”.

Rozwijając ten wątek na wstępie należy wskazać, że notatka urzędowa wykorzystywana w celach dowodowych powinna dotyczyć jedynie kwestii o drugorzędnym znaczeniu, nie wymagających sporządzenia protokołu. Notatki urzędowe nie mogą stanowić podstawy do ustalenia, że okoliczności i fakty w nich opisane w rzeczywistości zdarzyły się, jeżeli nie ma innych dowodów

potwierdzających dane w nich zawarte (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 marca 1973 r., I KZ 36/73, D. Krakowiak, *Wprowadzanie do procesu oświadczeń uczestników utrwalonych w formie notatki urzędowej. Glosa do postanowienia SN z dnia 23 marca 2016 r., IV KK 62/16*, LEX/el. 2016). Nie budzi zaś wątpliwości, że kwestia realizacji przez oskarżonego znamion strony podmiotowej zarzucanego mu przestępstwa, do drugorzędnych okoliczności nie należy. W powyższym kontekście trzeba także wskazać, że wbrew temu co stwierdził sąd odwoławczy, zapis przebiegu ww. zdarzenia, odzwierciedlony w protokole przeszukania, jest znacznie skromniejszy niż w notatce urzędowej i bynajmniej nie wynika z niego, że oskarżony chciał uciec (por. treść notatki urzędowej na k. 514 z zapisem w protokole przeszukania na k. 517). W tej sytuacji należało przesłuchać w charakterze świadka autora notatki (J.K.) zamieszczonej na k. 514, na okoliczność zawartych w niej treści. Nade wszystko jednak daleko idącą dowolnością jest stwierdzenie sądu odwoławczego: „taki sposób zachowania prawidłowo został natomiast oceniony przez Sąd Okręgowy w aspekcie oceny wyjaśnień oskarżonego, co do braku wiedzy o charakterze przewożonych ciągników”. P. M. mógł wszak mieć inne powody, by nie chcieć kontaktu z funkcjonariuszami Policji niż wiedza o nielegalnym pochodzeniu ciągników. W powyższym kontekście dość wspomnieć, że na tę samą okoliczność, udokumentowaną tą samą notatką, sąd pierwszej instancji powołał się w celu wykazania, że oskarżony P. M. miał świadomość, iż pojazd B. o nr VIN [...] jest kradziony (s. 54 uzupełnionego uzasadnienia wyroku sądu I instancji).

W sposób zdecydowanie niepogłębiony, świadczący o braku gruntownej znajomości materiału dowodowego, sąd odwoławczy odniósł się również do kwestii poruszonych w zarzucie podniesionym w punkcie II.1. lit. a tiret czwarte apelacji adwokat V.C. (zarzut podniesiony w punkcie IIe kasacji adwokata M. S.). W powyższym kontekście sąd odwoławczy lakonicznie skonstatował wszak: »zarzut dotyczący możliwości wykorzystania przez oskarżonego naczepy ciężarowej B. o numerze rejestracyjnym (...) wobec jej zbycia w dniu 20 grudnia 2011 r. należy uznać za bezzasadny. Lektura treści zaskarżonego wyroku wskazuje, że Sąd Okręgowy w odniesieniu do zachowania oskarżonego nie ustalił, aby transport ciągników następował właśnie tą naczepą ciężarową. W treści czynu przypisanego w punkcie III sąd każdorazowo posłużył się określeniem przy użyciu użytkowanego przez siebie

samochodu ciężarowego", bez odwołania się do zagadnienia naczepy ciężarowej, jej rodzaju, a zwłaszcza tej przywołanej w apelacji. Kwestia daty jej zbycia nie ma tym samym żadnego znaczenia dla oceny zasadności przypisanego oskarżonemu czynu. Wskazać należy natomiast, że oskarżony prowadził działalność gospodarczą w zakresie usług transportowych i posiadał ciągnik siodłowy, naczepy niskopodłogowe, umożliwiające transport takich urządzeń jak maszyny rolnicze (k. 455, 2496-2497)«. Takie odniesienie się do powyższych kwestii wskazuje, że przy ich analizie sąd odwoławczy zignorował fakt, że sam M. C. wskazywał, że ciągnik L. nabyty przez A. A., ciągnik N. oraz ładowarka zostały przywiezione przez innego kierowcę, inną niż zazwyczaj lawetą, a nawet przez inną firmę („ładowarka, która przyjechała do S. na posesję B. przyjechała nie pamiętam kiedy, przyjechała sama, przywiózł ją inny kierowca niż zwykle, mniejszym niż zazwyczaj samochodem (...), wujek ma jeszcze w ten sam sposób zakupiony traktor L. niebieski, ten traktor przywiózł inny kierowca i inny samochód, to byli ludzie z wynajętej firmy, co przywozili te traktory, ja nie znam nazw tych firm. Wiem, że ten L. właśnie był przywieziony przez inną firmę. Wcześniej T. ze mną uzgadniał, że taki traktor przyjedzie, mówił, że ten traktor jest własnością jego siostry, na początku tego nie mówił dopiero potem, jak już przyszła faktura, on do mnie zadzwonił i to powiedział (...). Tym samym transportem przyszedł jeszcze ciągnik N., ten ciągnik zakupił pan z miejscowości P.1 albo P.1, gm. M.” – wyjaśnienia M. C. - k. 149; „ciągnik L. zakupiony przez A. oraz N. zakupiony przez G., a także ładowarka A. nie przyjechały tą lawetą, o której teraz wyjaśniałem i przez tego kierowcę nie zostały przywiezione. Resztę ciągników przywiózł ten sam kierowca, o którym wyjaśniałem i tymi lawetami” (wyjaśnienia M. C. - k. 511 v. – 512). W tym zakresie depozycje procesowe M. C. zostały częściowo potwierdzone przez A. A., który zeznał, że: „oprócz ciągnika L., który ostatecznie kupiłem został przywieziony na moje podwórko ciągnik o mocy 100 KM m-ki N. koloru czerwonego. Obydwa ciągniki stały przez około miesiąc na mojej posesji. Ja przez ten czas postanowiłem kupić ciągnik L. i tylko czekałem na dopłatę (...). Drugi ciągnik m-ki N. mniej więcej w tym samym czasie został kupiony przez P.G., który mieszka w m. P.1, gmina M.. Ja pamiętam, że kiedy przyjechały te ciągniki, to M. C. zadzwonił do mnie i poinformował mnie, że jadą. Przyjechały na ciężarówce, nie pamiętam jej marki ani numerów rejestracyjnych, ciągniki stały na naczepie tira pod plandeką” (k. 5336).

Należy także wskazać, że A. A. opisał kierowcę jako osobę szczupłą i niewysoką (k. 5336), podczas gdy P. M. opisywał M.P. jako osobę niską o krępej budowie ciała (k. 602 v.). Oskarżony M. C. kierowcę, który zazwyczaj przywoził ciągniki, opisywał jako osobę „raczej tęższą, ok. 170 – 175 cm wzrostu” (k. 511 v.). Treść tych wyjaśnień i zeznań, w kontekście kwestii zasygnalizowanych w zarzucie, wymagała bez wątpienia pogłębionej refleksji.

W sposób nieodpowiadający standardom rzetelnej kontroli odwoławczej, Sąd Apelacyjny odniósł się również do zarzutów podniesionych w punktach II.2 tiret trzecie i czwarte apelacji wywiedzionej przez adwokata V.C. (zarzuty II. c, d i III d - g kasacji adwokata M. S.). W tej kwestii sąd odwoławczy skonstatował jedynie, że »w odniesieniu do zarzutu dotyczącego odmowy uznania za wiarygodne wyjaśnień oskarżonego o braku świadomości pochodzenia samochodu marki B.. to nie zasługuje on na uwzględnienie. Stanowisko skarżącego oparte jest na wskazaniu, iż oskarżony korzystał z tego pojazdu na podstawie umowy najmu z dnia 4 listopada 2011 r. z firmą „W.” reprezentowaną przez D. A. (k. 2618). Bezspornym jest, iż 12 grudnia 2011 r. zatrzymano oskarżonego jako kierowcę samochodu marki B.. Posiadał wówczas włoski dowód rejestracyjny auta, wskazujący, że jego właścicielem jest obywatel Włoch, gdzie pojazd był zarejestrowany i zawartą w dniu 9 listopada 2011 r. przez spółkę „W.” krótkoterminową polisę ubezpieczeniową (k. 2604-2605). Wskazywanej przez skarżącego umowy oskarżony nie posiadał w momencie policyjnej kontroli, co byłoby oczywistą potrzebą, biorąc pod uwagę jej treść, ten dokument został dowieziony później na komendę przez P. T., pomimo, że formalnie nie miał on żadnych związków ze spółką „W.” (k. 455). Oskarżony P. M. w swoich wyjaśnieniach nie wskazywał, aby kiedykolwiek widział dokument potwierdzający, że spółka jest właścicielem auta, a tym samym może zawrzeć skuteczną umowę. Obiektywnie było to niemożliwe w sytuacji, gdy w dowodzie rejestracyjnym jako właściciel był ujawniony obywatel włoski. Prawidłowo Sąd Okręgowy odniósł się do kwestii, kto faktycznie reprezentował tą spółkę, wskazując P. T., co wynika chociażby z przywołanych uprzednio wyjaśnień K.G. To stanowisko jest w pełni uzasadnione, uwzględniając, że osoba, która była jej nominalnym prezesem, posługiwała się w Polsce sfałszowanymi danymi osobistymi (k. 5076). Powyższe pozwala uznać, że umowa najmu auta, zwłaszcza okoliczności jej

dostarczenia po zatrzymaniu oskarżonego P. M., miała wyłączne charakter następczy, celem stworzenia z udziałem P. T., będącego faktycznym dysponentem, pozorów legalności posiadania auta, skradzionego uprzednio na terenie Włoch. Okoliczności tego czynu potwierdzają, iż P. T., brat A. Ś., miał decyzyjne związki z firmą „W.”.

Pomijając lakoniczność, a wręcz arbitralność powyższych konstatacji sądu odwoławczego (typu: „wskazywanej przez skarżącego umowy oskarżony nie posiadał w momencie policyjnej kontroli, co byłoby oczywistą potrzebą, biorąc pod uwagę jej treść”) należy wskazać, że notatka urzędowa zawarta na k. 455, do której odwołał się sąd odwoławczy, jest nader pobieżna i wynika z niej tylko tyle, że „z materiałów posiadanych przez KPP w W. P. M. był zatrzymywany przez tamtejszą jednostkę w związku z kierowaniem pojazdem poszukiwanym ze sfalszowanymi dokumentami i tablicami rejestracyjnymi (tablice rejestracyjne włoskie). Niezwłocznie po jego zatrzymaniu stosowne pełnomocnictwa do użytkowania pojazdu przywiózł mu na Komendę Policji P. T.”. Zarówno zatem treść notatki, jak i eksponowana już wyżej okoliczność, że tego rodzaju dokument może być wykorzystywany w celach dowodowych jedynie w zakresie kwestii o drugorzędnym znaczeniu, powoduje, że wnioski sądu odwoławczego wywiedzione z jej treści, jawią się jako zdecydowanie zbyt daleko idące. I co więcej idące dalej niż ustalenia poczynione przez sąd I instancji, który nie przyjął przecież, że umowa wynajmu samochodu miała charakter umowy następczej (k. 37,44,54 uzupełnionego uzasadnienia wyroku sądu I instancji).

Autorzy kasacji (zarzut podniesiony w punkcie III.a kasacji adwokata M. S. oraz w punkcie I.b tiret drugie kasacji radcy prawnego Ł. J.) mają również rację, gdy zarzucają sądowi odwoławczemu powierzchowność wywodów, w których organ *ad quem* swoje przekonanie o świadomości P. M. co do przestępczego pochodzenia ciągników wywodzi z braków w dokumentacji przewozowej (k. 8638 – 8638 v.). W wywodach poświęconych tej kwestii sąd odwoławczy nie tylko zaniechał odniesienia się do relewantnych w tym obszarze przepisów prawnych (w tym także art. 4 i 6 Konwencji CMR), jak i nie wyjaśnił w pogłębiony sposób, dlaczego w tym konkretnym przypadku, braki w dokumentacji przewozowej, które mogą być wszak spowodowane różnymi przyczynami, uznał za przejaw dążenia do ukrycia przestępnego pochodzenia przewożonych rzeczy.

Stwierdzenie wyeksponowanych wyżej uchybień było wystarczające do uznania, iż w przedmiotowej sprawie – w odniesieniu od oskarżonych M. C. i P. M. - zaktualizowała się podstawa kasacyjna z art. 523 § 1 k.p.k. i w konsekwencji uchylenia zaskarżonego wyroku w części dotyczącej ww. oskarżonych i przekazania sprawy w tym zakresie Sądowi Apelacyjnemu w Białymstoku do ponownego rozpoznania. Przeprowadzając kolejny raz kontrolę odwoławczą, sąd drugiej instancji – w szczególności mając na względzie wadliwość uzasadnienia wyroku sądu pierwszej instancji – podda kompleksowej oraz pogłębionej analizie zgromadzony w sprawie, relewantny materiał dowodowy i po jej dokonaniu skrupulatnie rozważy zarzuty apelacyjne. Zwróci również uwagę na te zarzuty i argumenty podniesione w kasacjach obrońców ww. oskarżonych, które Sąd Najwyższy, korzystając z kompetencji wynikającej z art. 436 w zw. z art. 518 k.p.k., pozostawił poza zakresem swoich rozważań. Po przeprowadzeniu tej kontroli, sąd odwoławczy wyda orzeczenie uwzględniające standard sprawiedliwości materialnej i proceduralnej, które - jeśli zaktualizuje się taka potrzeba – w pogłębiony sposób uzasadni.

Na zakończenie należy odnieść się do wydanego przez Sąd Najwyższy rozstrzygnięcia dotyczącego P. T.. Rozwijając ten wątek wskazać trzeba, że zarzuty podniesione w kasacji dotyczącej tego oskarżonego okazały się oczywiście bezzasadne. Powyższa okoliczność – stosownie do treści art. 535 § 3 k.p.k. – zwalnia Sąd Najwyższy od pisemnego uzasadnienia stanowiska sformułowanego w tym przedmiocie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 grudnia 2001 r., II KKN 175/99). Z tego też powodu, w tej kwestii należy ograniczyć się do wskazania, że w przypadku czynów przypisanych P. T., który częściowo przyznał się do winy (k. 607, 4590, 4936), zgromadzony w sprawie materiał dowodowy miał zdecydowanie inną wymowę niż w przypadku wyżej wymienionych oskarżonych. Ponadto argumentacja przywołana na uzasadnienie zarzutów podniesionych w kasacji wywiedziona przez obrońcę P. T., była ogólnikowa i w sposób oczywisty niewystarczająca do wykazania zaktualizowania się w badanym postępowaniu podstawy kasacyjnej z art. 523 § 1 k.p.k. Szerszego wyjaśnienia natomiast wymaga, dlaczego w opisanej wyżej sytuacji Sąd Najwyższy umorzył postępowanie kasacyjne. Konieczność wydania orzeczenia tej treści była konsekwencją śmierci skazanego P. T. w dniu 3 lipca 2024 r. (k. 355 akt SN). Zgodnie zaś z trafnym poglądem, wyrażanym na gruncie art. 529 k.p.k.,

zawarte w tym przepisie sformułowanie „rozpoznanie kasacji na korzyść oskarżonego” należy odczytywać jako „uwzględnienie kasacji na korzyść oskarżonego”. W konsekwencji, stwierdzenie po rozpoznaniu kasacji wywiedzionej na korzyść oskarżonego, który zmarł w toku postępowania kasacyjnego, że jest ona niezasadna lub oczywiście bezzasadna, oznacza, że nie zostanie ona „rozpoznana na korzyść oskarżonego”. W takiej sytuacji Sąd Najwyższy, nie mogąc oddalić kasacji ani oddalić jej jako oczywiście bezzasadnej (nie zostałaby ona bowiem „rozpoznana na korzyść oskarżonego” w rozumieniu art. 529 k.p.k.) zobowiązany jest umorzyć postępowanie kasacyjne (zob. D. Świecki [w:] *Kodeks postępowania karnego. Tom II. Komentarz aktualizowany*, D. Świecki (red.). LEX/el. 2024, komentarz do art. 529, teza 4).

Wydatkami postępowania kasacyjnego, w zakresie w jakim zostało ono umorzone, stosownie do treści art. 632 pkt 2 k.p.k. obciążono Skarb Państwa. O zwrocie opłaty od kasacji oskarżonemu P. M. orzeczono natomiast na podstawie art. 527 § 4 k.p.k.

Kierując się powyższą argumentacją, Sąd Najwyższy orzekł jak w części dyspozytywnej wyroku.

Michał Laskowski Dariusz Kala Małgorzata Wąsek-Wiaderek

[WB]

[r.g.]